Nr. 172. Czwartek, 30 Lipca 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 20 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 lipca b. r. zwyczajnemu profesorowi geografii w c. k. uniwersytecie wiedeńskim, dr. Fryderykowi Simony, z powodu jego przejścia w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej znakomitej działalności w zawodzie nauczycielskim i na niwie naukowej, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy dworu z uwolnieniem od taksy.

Jego Ekscelencya c. k. Namiestnik przeniósł c. k. komisarzy powiatowych: Józefa Wołoszyńskiego, z Wadowic do Niska, Józefa Harasymowicza, z Niska do Wadowic, Mieczysława Aleksandrowicza, z Gródka do Wadowic, Władysława Towarnickiego, z Dobromila do Gródka, oraz c. k. koncypistów Namiestnictwa: Mirosława Szeligowskiego, z Wadowic do Namiestnictwa, Michała Majkuta, z Buczacza do Zbaraża, i Mikołaja Pokińskiego, ze Zbaraża do Dobromila.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 lipca.

Z wielu stron, przedewszystkiem z Londynu potwierdzają wiadomość o śmierci bohatera zbrojnego ruchu w Sudanie, Mahdiego, przyczem jednakże odnośne relacye nie umieją podać ani bliższych szczegółów o tym wypadku, ani też wiedzą cokolwiek, w jaki sposób oddziałał niespodziany zgon fałszywego proroka na walczące pod jego sztandarami hordy i w ogóle na położenie w Sudanie. Nie ma wątpliwości, że gdyby sprawdziła się powyższa wiadomość, Egipt i Anglia zostałyby wyzwolone z pod nieustającego niebezpieczeństwa i oswobodzone od strasznego i nieubłaganego przeciwnika. W świeżej pamięci są wypadki złączone ściśle z pochodem Mahdiego nad dolnym Nilem i klęski, zadane armiom egipskim i pułkom brytyjskim. Mohamed Achmed zdawał się być ożywiony do głębi owym nieludzkim fanatyzmem religijnym, który dopomógł niegdyś zastępom Mahometa do olbrzymich zaborów w trzech częściach świata. W oczach fałszywego proroka padyszach w Stambule i kedyw w Kairze byli po prostu niewolnikami niewiernych i z tego powodu przeciw nim w pierwszym rzędzie był skierowany oręż nieznanego do niedawna, a tak głośnego ostatniemi czasy derwisza. Słowa jego i czyny zagrzewały walecznych Arabów do śmiałych przedsięwzięć, otwierały im bramy niezdobytych fortec, zmiatały kolumny egipskie i odbijały się grozą w najodleglejszych stronach. Niebawem Mahdi pozyskał sławę niezwyciężonego, a rozszerzając zdobycze, gromadził pod swoją chorągiew coraz liczniejsze, coraz groźniejsze zastępy. Klęski komendantów angielskich Hicksa i Moncrief'a i zajęcie Chartumu wzmocniły potęgę Mahdiego i uczyniły tem straszniejszem jego imię. Powaga Anglii zbladła zupełnie wobec nowej gwiazdy i przestała być postrachem dla mahometan sudańskich, którzy mogli poczytać śmiało takie zarządzenia, jak ewakuacya głównych punktów Sudanu, za kapitulacyę przed potęgą fałszywego proroka.

Wiadomość o śmierci Mahdiego przyjętą została niezawodnie z największą radością przez gabinet torysowski. Zgon Mahdiego bowiem usunąłby z drogi nowego rządu szereg licznych trudności, objętych w spuściznie po gabinecie liberalnym, i ułatwiłby niezmiernie pacyfikacyę Sudanu, zabezpieczenie Egiptu i przywrócenie powagi kedywa, przeto głównych zadań Anglii w krajach nad Nilem. Pozbywszy się tak niebezpiecznego przeciwnika, lord Salisbury uzyskałby swobodę działania tak w kwestyi egipskiej, jak i innych problemach zagranicznych. Wprawdzie fałszywy prorok już dawniej na wypadek jakiejś nieprzewidzianej katastrofy ustanowił swojego następcę w osobie kalifa Abdullaha; wprawdzie wielce jest prawdopodobnem, iż jeden z najdzielniejszych podkomendnych Mahdiego, Osman Digma, będzie się starał prowadzić dalej dzieło fałszywego proroka, jednakże śmierć głównego organizatora ruchu, owego męża, którego fama otoczyła aureolą niezwyciężonego i zabezpieczonego przed wypadkami, jakim ulegają zwykli śmiertelnicy, męża, który wyłącznie sobie przypisywał misyę nadziemską, nie omieszkałaby wywrzeć pognębiającego wrażenia na umysły wrażliwych Arabów, i przyczynić się potężnie do osłabienia zbrojnego ruchu. Nazwisko Mahdiego starczyło za całą armię, ono było sztandarem, a skoro braknie go w głównej kwaterze powstańczej, ruch utraci niezawodnie tę siłę ożywczą, która zgotowała zagładę licznym i wzorowo zorganizowanym angielskim i egipskim kolumnom.

Sprawy krajowe

(*Koleje lokalne*).

(*L.*) Mamy przed sobą krótkie *exposé* o kolejach lokalnych, a mianowicie o projektowanych kolejach drugorzędnych w północno i południowo-wschodniej części naszego kraju. Z tego zajmującego elaboratu, opartego na sumiennych badaniach i obliczeniach powołanych do tego czynników, podajemy ważniejsze szczegóły:

Kwestya budowy tanich dróg żelaznych, tak zwanych drugorzędnych, stoi — jak wiadomo — od dłuższego czasu na porządku dziennym publicznej dyskusyi; w ciągu ostatnich lat dziesiątek powstały w naszej Monarchii setki kilometrów takich dróg komunikacyjnych, a mimo to sprawa ta budzi jeszcze zawsze najżywsze zajęcie w sferach interesowanych, co jest dowodem, że nie została dotychczas stanowczo rozwiązaną. Inicyatywa co do budowy dróg żelaznych drugorzędnych w Galicyi wyszła, jak wiadomo, od galicyjskiego konsorcyum, na którego czele stał znany powszechnie starszy inżynier kolei Karola Ludwika, p. Henryk Spalke. Na podstawie przedwstępnej koncesyi, udzielonej temu konsorcyum przez właściwą władzę, wypracował p. Spalke sieć wicynalnych dróg żelaznych w północno wschodniej Galicyi, obejmującą około 300 kilometrów i w latach 1875 i 1877 przedłożył swój projekt wys. Ministerstwu handlu do ocenienia i uwzględnienia. Rzeczywiste koszta budowy jednego kilometra drugorzędnych dróg żelaznych, obliczono na 34 do 36 tysięcy złr. Pierwszym dodatnim rezultatem tych zabiegów i starań była budowa kolei lokalnej z Jarosławia do Sokala, przedsięwzięta przez kolej Karola Ludwika; wymieniona kolej lokalna ma 146 kilometrów długości i od lipca r. z. jest w ruchu; kapitał zakładowy obliczono tymczasowo na 5 milionów złr. W tym samym czasie zbudował sam Rząd kolej lokalną ze Stanisławowa do Husiatyna, mającą również 146 kilometrów długości, a towarzystwo prywatne zbudowało 31 kilometrów długą kolej lokalną z Czerniowiec do Nowosielicy i w grudniu r. z. obie te drogi żelazne zostały oddane do użytku publicznego. Przy wszystkich tych budowlach przestrzegano głównie zasady jak największej oszczędności, przyczem, tak przy kolei z Jarosławia do Sokala, jakoteż przy kolei ze Stanisławowa do Husiatyna, uczyniono zadość głównemu warunkowi, że obie te koleje lokalne łączą się z siecią głównych dróg żelaznych, przecinających nasz kraj, t. j. z koleją Karola Ludwika i z koleją Lwowsko-Czerniowiecką, tudzież z koleją państwową ze Stanisławowa do Stryja, i że bezwarunkowo są przydatne do celów wojskowych. Ale wszystkie te drogi żelazne, które powstały w ostatnich czasach, a które uważać mo-

---

LISTY

ks. Maryi z Czartoryskich Wirtembergskiej do Tadeusza Mostowskiego.

(Ciąg dalszy.)

Po poważnych rzeczach przychodzi kolej na lżejsze: „Na kolacyi u pani Tallien, gdzie był ten sam, co mi te szczegóły opowiadał, było ciasno, ciemno, brudno i na herbacie i jabłuszkach się skończyło. Ton towarzystwa najgorszy, szczególnie u mężczyzn, dla tego kobiety rzuciły się do gry i grają wiecznie. Jednem słowem, Paryż nie jest tym rajem ziemskim, jakim go sobie wystawiamy i który każesz mi koniecznie poznać. Jedno utrzymało się doskonałe: *l'article de la toilette*, *tout d'après l'antique*, ale przedziwnie ładne i wcale nie takie nieprzyzwoite, jak mówiono. Przywieźli nam lalkę, ubraną od stóp do głów podług ostaniej mody, co mi się *ekstra* podobało". I Mostowski, oprócz gazet, książek, wierszy, o którą wszyscy się dopominali, zwłaszcza księżna generałowa, bardzo wierszy „potrzebująca", dostarczał Puławom żurnalów paryskich, w którą młodzież się zagłębiała. Musiała to być niemała robota zająć i zabawić chmarę gości, wszelkiego wieku i płci, miesiącami przesiadujących w Puławach. Księżna generałowa, po burzliwej i długo trwałej młodości, po agitacyach politycznych, osadzona teraz jakby na chlebie i wodzie, uprawiała sielankę, zredukowaną do najpospolitszych rozmiarów. Znajomi zwozili nasiona traw, zbierał je Niemcewicz aż w Ameryce, wraz z autografami Washingtona i Franklina, przysyłał Mostowski, słynny wówczas gospodarz, księżna siała, nie zawsze wiedząc co sieje. „Posyłam, pisze do Mostowskiego, kwiatek z łączki, zasianej przeszłego roku nasieniem, danem przez pana. Łączka jest okryta takiemi kwiatkami, przytem świeża, tak świeża, że codzień chodzę się jej przypatrywać, ale nie wiem co to jest, proszę mi powiedzieć, czy to sparcetta, czyli nie?" Księżna Marya donosi Mostowskiemu, że nazajutrz ma się odbyć „instalacya krów *dans leur nouvelle* obora przy dźwiękach muzyki i okrzykach obecnych. *Maman m'a chargé de vous dire*, że okrutnie żałuje *qui vous ne puissiez être présent à cette inauguration, car vous qui savez si bien* gustować *toutes les* trawy *et toutes les* krowy, *vous auriez été bien digne d'assister à cette cèrémonie*". Takie ceremonie, komedya salonowa, tańce, ciuciubabka, dopomagały do zabicia czasu. Autorka Malwiny, której niebrakło żyłki komicznej i dowcipu, daje do zrozumienia, że ten ciągły nawał gości bywał czasem ciężarem i że rozmaitość była w końcu nieco monotonną. „Mieliśmy mnóstwo gości na św. Elżbietę i jeszcze niemal to wszystko zostało. Pani Sewerynowa Potocka jest nam całkiem powrócona i ma słuszność, bo w takie zimno trudno bawić się w sielankę w Celejowie. Z Galicyi tamtej (wschodniej) mamy kupę ludzi. między innemi panią Mier która dostała szkarlatyny, co nabawiło śmiertelnego strachu wszystkich mieszkańców i mieszkanki oficyn. Kadzą octem, gnoje palą, wszyscy są nadziani czosnkiem, wszędzie czuć jałowiec i kamforę. Za kilka dni pani Mier wyzdrowieje, nikt się zapewne nie zarazi i cała historya, jak nietoperz, trochę rozrusza nasze towarzystwo, co mu nie zaszkodzi". Raz tylko pisze, że po wyjeździe generała do Bardyowa, jada obiad z matką i panią Matusewicz, a Puławy puste, ale nie długo to trwało. Przyjechała chora hetmanowa Ogińska, z nią mnóstwo osób: „*La nuée* bab Siedleckich *augmente tous les jours, mais elles font bande à part* i nie pospolitują się z nami, tylko Wilżyna na nas *ekstra* łaskawa[1])" Chorzy przyjeżdżali robić w Puławach kuracyę, matki przywoziły córki na wydaniu, odprawiano śluby: „W środę będziemy mieli wesele i przyznać trzeba, że słuszna para[2]), szczególnie mierzona na łokcie, p. Markowski z panną Bełdowską, oboje takiego wzrostu, że się trzeba bać o świeczniki, kiedy po pokoju chodzą". Zdaje się nawet, że niektóre panie w Puławach odbywały słabość. Zjawili się wreszcie konkurenci do panny Zofii, p. Stanisław Zamoyski i ks. Walenty Radziwiłł. „Cóż mogę donieść mieszkańcowi świetnej stolicy o parafiankach puławskich, nic ciekawego się nie dzieje, nikt nie umarł, nikt się nie urodził, nikt się nie żeni. Waluś (ks. Radziwiłł) i Zamoyski są ciągle jak dwie armie nieprzyjacielskie, obserwują się nawzajem skrupulatnie, kiedy jeden przypuszcza, że ma powod śmiać się, drugi gotów płakać. *Ils avalent des couleuvres à qui mieux mieux.* Trzeba przyznać, że konkurencya jest smutną rzeczą. Wczoraj wieczorem graliśmy w ciuciubabkę z zadziwiającym sukcesem, nawet nieszczęśliwe konkurenty pozapominali swoje zmartwienia i tak szaleli, jak nie trzeba lepiej. I my też jutro będziemy tańcować, z czego się bardzo cieszę, nie dla siebie, ale dla tego, że bal wszystko ułatwia; może więc ułatwi przepędzenie wieczora naszym armiom". Księżniczka wybrała pana Zamoyskiego „*Elle est fort contente; lui est aux anges, tout le monde est enchanté et moi dans l'enchantememt du contentement général.* Spodziewam się, że na moją Zosię kochaną zleją się *toutes les dettes de bonheur* moich braci i moje i że ona za nas wszystkich szczęściem się wypłaci".

Jeżeli kto i kiedy, to biedna księżna Marya miała zupełne prawo mówić „o długach szczęścia". W szesnastym roku życia wydano ją za ks. Ludwika Wirtembergskiego, 3 linii Montbéliard. Dwie są wersye o tem małżeństwie; według jednej, autorem tego związku miał być sam Fryderyk W., chcący tym sposobem zyskać wpływ na sprawy polskie; według drugiej, dużo do prawdy podobniejszej, księżna generałowa upatrzyła sobie zięcia i córkę wydała, najprzód, żeby się spokrewnić z dwoma domami panującemi, pruskim i rossyjskim, potem w nadziei osadzenia zięcia na tronie polskim. Gdy zięć nie chciał się bić z Rossyanami i żona rozpoczęła proces o rozwód, ks. sama się oskarżała przed Niemcewiczem: „Jam to nieszczęsna, pchnięta ambicyą spokrewnienia się z monarchami, przymusiła moją córkę do oddania ręki temu bezecnemu zdrajcy". Tylko przymusu w ści-

*) Siedlec i tamtejszego towarzystwa księżna Marya nie bardzo lubiła: *Tout change dans ce monde, mais Siedlce ne changent jamais*, zawsze bab, krzyków i pasztetów dosyć. *La principale affaire de ces dames est de se donner un air affairé; on dansc souvent, mais il manque à ces bals une chose essentielle*, bez której, *malgré mon désolant système*, znajduję i zawsze znajdowałam, że źle na świecie, *il manque des hommes.*

[2]) Słuszna para znaczyła wtedy tyle, co zacna, znakomita.

żna za linie uboczne głównych naszych arteryj komunikacyjnych, mają normalne tory; tymczasem poucza doświadczenie, że koleje o normalnych torach, przecinające okolice mniej rozwinięte pod względem ekonomicznym, nie przynoszą spodziewanych korzyści, i że dla takich okolic byłaby wskazaną budowa drugorzędnych dróg żelaznych, o wązkich torach, jako znacznie tańszych. Zasadę tę wypowiedział już w roku 1872 Wydział krajowy; przedkładając Sejmowi w tym przedmiocie umotywowane sprawozdanie, orzekł Wydział krajowy, że drogi żelazne, mające tylko lokalne znaczenie i uważane za uboczne, dowozowe arterye komunikacyjne głównych dróg żelaznych, powinny być budowane o torach wązkich. Przytaczamy tu najważniejszy ustęp powołanego sprawozdania Wydziału krajowego: „Żadna część Galicyi nie jest tak upośledzoną pod względem środków komunikacyjnych, jak znany, produktywny zakątek, począwszy od Kamionki Strumiłowej, na Radziechów do Stojanowa. Między lasami Kamionki Strumiłowej, Buska i Łopatyna z jednej, a granicą państwową z drugiej strony, ciągnie się, począwszy od Bugu pod Krystynopolem, aż poza Łopatyn a dalej aż do Brodów, bardzo urodzajny, równy, przeszło 30 kwadratowych mil obejmujący, kawał kraju, położony w najlepszych warunkach klimatycznych. Wsie, bogate w produkta ziemne, zamożne kolonie, produkujące zboże wszelkiego rodzaju, wełnę, spirytus, chmiel i t. d, olbrzymie lasy pod Buskiem, Łopatynem i Kamionką Strumiłową z wspaniałym drzewostanem i z produktami leśnemi, jako to: z budulcem, terpentyną, węglem, mazią i t. d — są niejako stracone dla kraju, z powodu braku odpowiedniej komunikacyi. Z sąsiedniego Wołynia dowożą co roku setki tysięcy korcy zboża, które z powodu złych dróg nie może być transportowane do Kamionki Sstrumiłowej albo do Lwowa i gnije na składach w Stojanowie. Zaiste, żadna część kraju nie jest do tego stopnia pozbawioną wszelkich środków komunikacyjnych, jak właśnie ta, o której mówimy, ale też żadna ludność nie złożyła tyle dowodów cierpliwości i gotowości do ofiar, ile jej złożyli mieszkańcy tych okolic, którzy chętnie opłacają dodatki do podatków na cele drogowe, ale o istnieniu tych dróg dowiadują się tylko z arkuszyków podatkowych. To też jak najrychlejsza budowa dróg komunikacyjnych w tej okolicy jest rzeczą nieodzowną, a że dotychczas nic w tej mierze nie zdziałano, przypisać należy tej okoliczności, iż w okolicy wymienionej brak kamieniołomów. Należy więc dążyć do budowy w tych okolicach dróg żelaznych, drugorzędnych, o torach wązkich, do czego właśnie zmierza wniosek sejmowej komisyi drogowej."

Posiadając już najgłówniejszą sieć dróg żelaznych — powiada autor *exposé*, z którego czerpiemy niniejsze szczegóły — powinniśmy dążyć do budowy dróg żelaznych w okolicach, pozbawionych wszelkich środków komunikacyjnych, ażeby im umożliwić wywóz produktów rolnych i przemysłu, a powinniśmy budować jak najtaniej. W pierwszym rzędzie powinny powstać wicynalne drogi żelazne w następujących okolicach:

a) Między Kutkorzem (Krasnem), Buskiem, Kamionką Strumiłową, Chołojowem, Radziechowem i Stojanowem; długość tej linii wynosiłaby 80 kilometrów; dalej między Kamionką Strumiłową, Mostami wielkiemi i Krystynopolem; linia ta łącząca się z koleją lokalną z Jarosławia do Sokala, miałaby 38 kilometrów długości, a łącznie z poprzednią 118 kilometrów.

b) Między Kutkorzem (Krasnem), Przemyślanami, Brzeżanami, Podhajcami i Buczaczem, albo Monasterzyskami; długość tej linii wynosiłaby 138 kilometrów.

O lokalnych stosunkach miejscowości i powiatów, które przecinałyby rzeczone drogi żelazne, tudzież o sile produkcyjnej owych okolic, podaje zajmujące szczegóły memoryał, konkomitujący elaborat p. Spalkego; treść tego memoryału podaliśmy w *Gazecie Lwowskiej* z r. 1877, a nadto była ta sprawa poruszoną w memoryale, przygotowanym dla Sejmu krajowego w r. 1880.

Projekt tyczący się budowy kolei wicynalnej z Jarosławia na Lubaczów, Rawę, Krystynopol, Sokal do Waręża, w długości około 160 kilometrów, przeszedł na własność kolei Karola Ludwika w r. 1880, a dalszy projekt tyczący się linii z Kutkorza na Busk, Kamionkę Strumiłową, Radziechów do Stojanowa, tudzież z Kamionki na Mosty do Krystynopola, w łącznej długości 118 kilometrów, jest jeszcze własnością wspomnionego na wstępie konsorcyum.

Co do korzyści budowy wązkotorowych dróg wicynalnych, przytacza autor *exposé*, że w Niemczech i Austro-Węgrzech budowano już takie drogi, kosztem 16—20 tysięcy za kilometr; tylko na kolei wicynalnej Morawetz-Reszitza Sekul, na Węgrzech, kosztowała budowa jednego kilometra 24.831 złr., ale zachodziły tam anormalne stosunki. Najtańsza zaś budowa 1 kilometra drogi żelaznej o szerokich torach, wynosi co najmniej 28—34 tysięcy złr.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Watykanu.)

(Tajny konsystorz. — Kardynał Melcher — Kilka dat z życia zmarłego kardynała Niny).

Jak już wiadomo, odbył się dnia 27 b. m. tajny konsystorz, na którym Ojciec św. miał alokucyę, poczem zamianował i ogłosił sześciu nowych kardynałów, których nazwiska podaliśmy w swoim czasie. Następnie Papież prekonizował kilku arcybiskupów i biskupów, pomiędzy którymi znajdowali się także hr. Schönborn i dr. Rziha, pierwszy na arcybiskupa Pragi, drugi Budziejowic. Ogólne zrobiło wrażenie, iż tym razem nie nastąpiła jeszcze prokanizacya biskupa warmińskiego, dr. Krementza, na arcybiskupa kolońskiego.

Bezzwłocznie po zamknięciu tajnego konsystorza udał się papieski mistrz ceremonii w towarzystwie kardynała Józefa Pecci i kilku dygnitarzy dworu Ojca św. do nowo kreowanych kardynałów, celem zawiadomienia ich urzędownie o nadanej im purpurze. Równocześnie nowi książęta Kościoła przyjmowali życzenia wielu osób, tak stanu duchownego jak i świeckiego. Kardynałowi Melchersowi, który zamieszkał w pałacu kardynała Ledóchowskiego, wręczono dwa adresy, jeden od katolików niemieckich, drugi od archidyecezyi kolońskiej.

Zmarły w tych dniach kardynał Lorenzo Nina urodził się 12 maja 1812 r. w Recanati; święcenia kapłańskie otrzymał w r 1835. Po ukończeniu studyów zamianowany został audytorem papieskim. Następnie w charakterze podsekretarza *Congregationis Consilii*, przy zawieraniu konkordatu z Austryą, niepoślednią odegrał rolę. W roku 1868 zamianowany asesorem św. konsystorza, otrzymał z rąk Piusa IX godność kardynalską dnia 12 marca 1877 r. z tytułem *S. Maria Trastevere*.

Po śmierci kardynała-sekretarza stanu Franchi'ego dnia 4 marca 1878, powołał Ojciec św., Leon XIII, na tę godność kardynała Lorenzo Nina.

Za jego urzędowania wydaną została encyklika o św. Tomaszu z Akwinu. Przez ówczesnego nuncyusza papieskiego, a obecnego sekretarza stanu msgr. Jacobiniego, prowadził rokowania pokojowe z ks. Bismarckiem w roku 1879, które niestety na niczem spełzły.

Doznawszy powtórnego bolesnego zawodu w Belgii, skutkiem przymusowego odwołania nuncyusza przy dworze brukselskim, podał się po dwóch latach urzędowania sędziwy kardynał do dymisyi, nie przestając jednak pracować dla dobra Kościoła, a zdanie jego tak w rzeczach odnoszących się do Kościoła jako i polityki w wielkiem było zawsze poważaniu.

(W sprawie wydalania z Prus obcokrajowców.)

Prasa poznańska i kilka dzienników wrocławskich doniosło o wydaleniu z Wrocławia dwóch studentów i jednego lekarza, ubolewając przytem, iż rząd ze względu na interesa polityczne naraża na szkody uniwersytet szląski. Zdaniem *Schl. Ztg.*, doniesienie powyższe nie jest w całości prawdziwe, albowiem „zarządzono wprawdze dochodzenie przeciw wzmiankowanym osobom, dotychczas ich atoli nie wydalono". Zresztą — dodaje w końcu przytoczony oficyalny organ — przepisy o wydalaniu obcokrajowców będą wykonywane z należytą sprężystością bez względu na stanowisko odnośnych osób

Gazeta Toruńska donosi, iż policya nie wydaje w ogóle pisemnych nakazów. Zaraz bowiem po ogłoszeniu rozporządzenia ministeryalnego zawezwała wszystkich wychodźców i protokolarnie im oświadczyła, że będą musieli udać się za granicę.

Z Lidzbarka piszą do przytoczonego dziennika: Wydalania wychodźców trwają dalej. W piątek przechodził przez Lidzbark oddział wydalonych z okolicznych wsi Mieli oni ze sobą sprzęty domowe i starali się takowe w Lidzbarku sprzedać za bezcen. Bardzo często żandarmi, transportujący nieszczęśliwych napotykają na trudności. Mężczyzni po większej części opuszczają Prusy z ochotą, ale za to ich żony, zwłaszcza Niemki, nie chcą wychodzić. Nic to jednakowoż nie pomaga, bo odstawiają ich przymusowo.

Z tego samego źródła donoszą, że generał gubernator warszawski polecił nad granicą zakładać ochrony dla wydalanych. Co się zaś tyczy tych wygnańców, którzy zbiegli przed wojskiem rossyjskiem, to Rossyanie zabierają do wojska tylko takich, co nie skończyli 29 roku życia. Wiadomość ta — pisze dalej *Gaz. Tor.* — nie wydaje nam się atoli zbyt pewną. Poczyniliśmy odpowiednie kroki, by w sprawie rzekomych ochron, jak i poboru do wojska dowiedzieć się czegoś pewnego.

Z Detroit w Stanie Michigan w Ameryce północnej zawiadamiają, że ztamtąd miało wyjechać do Prus Zachodnich dwóch agentów, których zadaniem jest werbować emigrantów do Ameryki a zwłaszcza robotników.

(Sprawy rossyjskie.)

(Głos o stanie rzeczy na Polesiu. — Okólnik prezesa Izby sądowej warszawskiej. — Nihiliści. — Emigracya żydów. — Pożary).

Z inicyatywy ministerstwa sprawiedliwości, prezes Izby sądowej warszawskiej rozesłał do prezesów sądów okręgowych i sądu handlowego okólnik z zapytaniem, czy z pomiędzy pracujących w tychże sądach urzędników nie znajdą się kandydaci do zajęcia posad w mających być zreorganizowanych instytucyach sądowych w guberniach syberyjskich? Odezwa ta, nie zawierająca bliższych szczegółów o etatach, komunikowana jest przez prezesów wszystkim urzędnikom. Przywileje służby w guberniach syberyjskich polegać mają podobno na tych samych zasadach, co przysługujące osobom pochodzenia rossyjskiego, urzędującym w guberniach Królestwa Polskiego. Dwa lata służby liczyć się mają za trzy, etat pensyi jakoby znacznie jest większy, a na przejazd asygnowana ma być dość pokaźna suma. Dotychczas, o ile słychać, bardzo niewielu urzędników podało się na kandydatów do tych posad.

Z Charkowa donoszą, że nihiliści postanowili byli wykraść zwłoki Lisiańskiego i Biełousowa, obu niedawno powieszonych w Charkowie terorystów, a zakopane w pobliżu kryminalnego sądu na „Chłodnej górze" za miastem. W nocy d. 27 bm podeszli cichaczem pod budynek więzienny i zaczęli kopać, kiedy do uszu straży doszedł szmer ich roboty. Jeden z żołnierzy dał ognia, zrobił się alarm, powybiegali z koszar żołnierze, a wtedy nihiliści korzystając z ciemności umknęli, zostawiwszy dwie łopaty i jedną czapkę na miejscu, gdzie ziemię kopali.

Wileńskij Wiestnik bardzo pesymistyczne rozwija poglądy na obecne położenie „sprawy rossyjskiej" na Litwie. Zdaniem rzeczonego dziennika, najgorszym jest stan rzeczy na Polesiu.

„Mówiąc o ludzie rossyjskim w zachodnich guberniach — są słowa *Wiestnika* — wszyscy publicyści rossyjscy przedstawiają go sobie takim, jakim lud ten być powinienby według tradycyj historycznych, ale nie takim, jakim on jest w rzeczywistości. Publicyści nasi pamiętają o ciężkich walkach, jakie toczył lud zachodnio-rossyjski z Polską, o głębokiem uczuciu religijnem całego ludu rossyjskiego, które stało się fundamentem potężnego państwa — i marzą oni, że znajdują się ślady owych walk w zewnętrznym i wewnętrznym ustroju każdego indywidyum tutejszego. Jakże się jednak ciężko mylą, taką mierząc miarą współczesną ludność gubernij zachodnich! Lud tutejszy zachował wprawdzie cześć dla monarchy Rossyi i głębokie uczucie religijne, ale zbity jest on z toru, bo zupełnie nie odróżnia wyznań religijnych. Należy pamiętać, że dopiero 37 lat temu, jak lud tutejszy powrócił do prawosławia z Unii, która zaciemniła i zawikłała wszystkie jego pojęcia Ten przeciąg czasu za krótkim jest, aby mógł przetworzyć zupełnie obraz kraju, gdyby nawet rzeczywiście starano się to uczynić. Ale — trzeba wyznać — że jeśli u nas robiono cokolwiek w tym kierunku, to tylko wypadkowo i dorywczo, po większej zaś części zostawiono wszystko na wolę losu i naszych wrogów, a wrogowie nie zasypiali sprawy i korzystali tak dobrze z czasu, że lud białoruski i polski zupełnie nie ma pojęcia o tem, że jest ludem rossyjskim, mając siebie za coś odrębnego od Rossyi, i bliższego Polakom niż Rossyanom".

Wędrówka żydów z cesarstwa, głównie z gubernij południowych, odbywa się nieustannie. Jedni udają się na zachód do Ameryki, drudzy na wschód do Palestyny. Jeden z głównych orędowników projektu kolonizacyi Palestyny, p. Wisocki z Moskwy, bawiący obecnie w tym celu nad Jordanem, oznajmia w organach żydowskich, że po dokładnem zbadaniu kwestyi na miejscu doszedł do przekonania, iż plan osiedlenia żydów na roli w Palestynie, nie ma widoków powodzenia; natomiast jest za przesiedlaniem ich do Syryi, by tam handlem się trudnili. Gdy bowiem wdrożenie ich do ciasnej palestyńskiej przestrzeni z niezmiernemi połączone jest trudnościami, w rozległej tymczasem Syryi, gdzie handel jest w zaniedbaniu, mogliby znaleźć korzystne pole dla zajęć, z któremi od wieków się zżyli.

Pożary srożące się w cesarstwie przypominają rok 1865, kiedy od razu w kilka godzin kładły się w perzynie całe miasta. Dnia 11 (23) b m. było w Moskwie w ciągu jednego dnia ośm pożarów, a z tych trzy wielkie, z ogólną stratą około rs. 500.000. Tegoż dnia w mieście powiatowem gubernii moskiewskiej, Klinie, ogień zniszczył trzy czwarte części wszystkich zabudowań i poopalał cerkiew. Nareszcie tegoż samego dnia paliło się w okolicach Moskwy kilkanaście wiosek.

(Sprawy serbskie.)

(Wichrzenie partyi radykalnej. — Serbsko bułgarskie stosunki)

Piszą z Belgradu do *Pol. Corr.*: Połączona radykalno-liberalna opozycya czyni od pewnego czasu nadzwyczajne zabiegi, aby powstrzymać normalny rozwój stosunków politycznych i wepchnąć naród na drogę niebezpiecznych przewrotów. Radykalni powołali do życia szereg dzienników skandalicznych, które nie mają innego celu, jak skompromitowanie legalnego stanu. Chociaż rząd nie stawia żadnych przeszkód swobodnemu wypowiadaniu przekonań, niezłomne ma jednak postanowienie, chwycić się w razie potrzeby wszystkich tych zarządzeń, które dają rękojmię stłumienia w zarodku zbrodniczych zamachów na spokój i prawidłowy rozwój królestwa. Rząd obecny więcej, niżeli kiedykolwiek, może liczyć na poparcie opinii publicznej. Lud żywi odrazę przeciw wszelkiej działalności, mogącej narazić na szwank jego moralne i intelektualne interesa. Niestety, działalność czynników przewrotu otrzymuje podnietę z zewnątrz kraju. Niemile tutaj dotknęła namiętna wojna, jaką prowadzą przeciw obecnemu w Serbii porządkowi rzeczy niektóre dzienniki rossyjskie. Chociaż nie podlega wątpliwości, że wojna ta

---

słem znaczeniu słowa podobno nie było, bo młoda para była w sobie rozkochaną. Ks. Ludwik, młody, przystojny, mógł się łatwo podobać młodziutkiej i niedoświadczonej dziewczynie. Księżniczka Marya, wprawdzie niеładna, ale bardzo miła i żywa, przyniosła narzeczonemu, nieobfitującemu w mamonę, królewskie wiano, o które dbał mocno, i przymioty umysłu i serca, na które był najzupełniej obojętny. Małżeństwo skleiło się wbrew woli rodziców księcia, uważających związek z Polką za mezalians dla brata przyszłej cesarzowej rossyjskiej, W ks. Pawłowej. Z początku młode stadło mieszkało w garnizonach przy pułku księcia, generała w wojsku pruskiem Miodowy miesiąc trwał niedługo. Małżonek był zazdrosny bez przyczyny, popędliwy, hulaka, i jak się później pokazało, człowiek z gruntu zły. Podczas pobytu generałowej ziem podolskich w Berlinie, Fryderyk W., dostrzegłszy co się święci w małżeńskim pożyciu kuzynka, zapytał ją: *Qu'est ce qui a pu vous porter à donner votre ange de fille á mon diable de cousin?* Podobno nawet wyraził się jaśniej i powiedział: *à mon coquin de cousin.* Legenda milczy, co księżna odrzekła, ale zięciowi wyrobiła indygenat polski i dowództwo brygady. Dobry żołnierz, ks. Ludwik doskonale umiał swoją brygadę wyćwiczyć, lecz mężem był coraz nieznośniejszym; księżna Marya więcej przebywała z rodzicami, niż z małżonkiem. Przy swoim sposobie życia, generałowa ziem podolskich nie bardzo troszczyła się o domowe szczęście córki; dla niej dość było, że zięć mógł kiedyś pretendować do korony, a tymczasem nosił mundur polski i dowodził na paradach pod Gołębiem. Nie skaptowały go jednak ani widoki do tronu, ani wdzięki „polskich dziewic", przyjmujących spiewami i wieńcami wojsko i wodza na „romansowych" rewiach. Gdy w r. 1792 przyszło do wojny z Rossyą, ks. Ludwik nie chcąc się skompromitować w oczach dworu petersburskiego, udał chorobę, żeby w domu zostać. Na to żona miała mu zagrozić rozwodem. Tłómaczył się więc brakiem pieniędzy na drogę. Król kazał mu wypłacić dwadzieścia tysięcy dukatów ze skarbu koronnego Zabrawszy dukaty, książę ruszył z Warszawy, lecz osiadł w Wołczynie i pozostał nieczynny, a w końcu wyjechał za urlopem do Berlina. Księżna Marya rozpoczęła proces o rozwód i według zwyczaju zamknęła się w klasztorze, u Sakramentek, przysięgając, że prędzej tam do końca życia zostanie, niż do męża wróci. Całej historyi nie trzeba brać nazbyt tragicznie. Księżna Marya miała niezawodnie tysiące lepszych powodów do rozłączenia się z mężem, niż jego odmowę wzięcia udziału w wojnie; książę Ludwik jako cudzoziemiec i członek obcej rodziny panującej, mógł słusznie nie chcieć się mięszać w spory Polski z Rossyą. Rozwieść się wtenczas, znaczyło tyle, może mniej, co zmienić strój polski na francuski, lub odwrotnie, i łatwość otrzymania rozwodu z góry uwalniała księżnę od przysięgi zamknięcia się na resztę życia w klasztorze.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

HENRYK LISICKI.

prowadzoną jest po większej części z pomocą tutejszych liberalnych, to z drugiej strony faktem jest, iż kierownictwo jej i przewództwo znajduje się w Moskwie.

W stosunkach Serbii do Bułgaryi nie zaszła ostatniemi czasy żadna zmiana. Rząd belgradzki już dawniej zawiadomił, pod jakiemi warunkami mogłoby nastąpić porozumienie. Rząd sofijski ze swej strony niczem a niczem nie okazał, iż radby przyczynić się do pozyskania zgody. Owszem jego zachowanie się wobec emigrantów serbskich każe przypuszczać, iż brak mu najpierwszego warunku do porozumienia, to jest, dobrej woli. Wobec tego, gabinet Garaszanina nie znajduje się w tem położeniu, aby mógł ze swojej strony uczynić jakikolwiek dalszy krok dla uchylenia różnic. Rząd, jak przedtem, tak i teraz, stoi na stanowisku wytkniętem interesami kraju, słusznością i względami na godność państwa, co jednak nie wyklucza, iż pragnie unikać wszystkiego, coby mogło jeszcze bardziej zaostrzyć istniejące nieporozumienie.

(Polityka kolonialna Francyi.)

(Z francuskiej Izby poselskiej.)

Wywołana rozprawą nad kredytem Madagaskaru polemika w Izbie deputowanych, przeciągnęła się na kilka posiedzeń. Nie skończyła się także po mowie byłego prezesa gabinetu, Ferry'ego, który wyzwany przez stronnictwo skrajne, rozpoczął mowę swoją we wtorek, lecz gdy po nim zapowiedział replikę Clemenceau, musiano ponownie odroczyć rozprawę do posiedzenia czwartkowego. Ferry rzekł: Należy koniecznie mówić o zwalczanej wielostronnie polityce kolonialnej, ponieważ przy wyborach stanowić ona będzie główny przedmiot kampanii wszystkich frakcyj opozycyjnych. Milczałem, kiedy milczenie było obowiązkiem; milczałem nawet wtedy, kiedy mnie prowokowano i kiedy na mnie i moich przyjaciół politycznych miotano klątwy. — (Z powodu przerywania mowcy, oświadcza prezes Izby, że będzie zniewolony dla utrzymania wolności słowa uciec się do przysługujących mu środków.) – Ferry mówi dalej: Dziś nadeszła chwila odpowiednia do zabrania głosu. Mówiono tu, że polityka kolonialna doznała klęski i została odrzucona z pogardą, a mówiła to połączona prawica skrajna ze skrajną lewicą. (*Protesty z lewicy.*) Wśród ogólnego niepokoju mówi Ferry dalej: Obecnie jednak nawet pan Perin ze skrajnej lewicy nie jest za ewakuacyą Madagaskaru. — Perin: To jest mylne twierdzenie. Ferry: Należy się wdzięczność obecnemu ministrowi spraw zagranicznych, który w swojej mowie wczorajszej oświadczył o postanowieniu utrzymania praw Francyi. — Gdy wrzawa wzrasta, zapytuje Ferry: Czy życzycie sobie panowie, ażebym ustąpił z trybuny? Prezes Izby upomina i wzywa do spokoju, poczem mówi Ferry: Bywają odległe wyprawy zupełnie uprawnione, ponieważ przez nie umacnia się honor i godność kraju. (*Oklaski w centrum.*) Większość wystąpić może wobec kraju z podniesionem czołem. Dwie wielkie sprawy zostały rozstrzygnięte z honorem i korzyścią dla Francyi, a sprawę Madagaskaru uznano także jako taką, która ma ścisły związek z interesami Francyi (*Oklaski*). Skrajna lewica przedstawia krajowi politykę kolonialną jako karykaturę. Gdyby w istocie czemś podobnem była, to byłaby szaleństwem. (*Głosy z lewicy*: Bo jest szaleństwem!) Ferry: Francuska polityka kolonialna oparta jest na politycznym i ekonomicznym systemie, nie jest polityką osobistą, ani też przypadkową, ponieważ rozwijana była w takim kierunku, jaki przypisywały wypadki. Sprawy podobne podejmować można tylko w chwilach nadzwyczajnych, a wówczas podjąć je nieodzownie trzeba, jeżeli się nie chce narazić imienia Francyi na hańbę. Zdobycie Algieru rozpoczęło się od poskromienia szeików. Dziś Algier jest ziemią francuską, i to było dla nas otuchą w chwilach ciężkich.

W chwili, gdy Ferry odczytuje jedną ze swoich poprzednich mów, streszczającą i określającą politykę kolonialną, woła Baudry d'Asson: Gdyby żył admirał Courbet, otrzymałby pan odpowiedź na to. Ferry: Jego polityka była tą samą, którą właśnie wczoraj rząd uznał za swoją. Clemenceau: To jest manewr, skierowany przeciw obecnemu rządowi. (*Wrzawa*). Posła Raula Duval, który ciągle przerywa, wzywa prezes Izby do porządku. Baudry d'Asson wyraża Duvalowi uznanie za to, że wezwany został do porządku. (*Ogólna wesołość i śmiech*). Gdy Ferry ponownie zamierza mówić i znowu mu przerywają, chce opuścić trybunę. Głosy: Niech mówi! Ferry: Niektóre narody cierpią skutkiem przeludnienia swoich krajów, i tym potrzebne są kolonie dla wychodźców. Są jednak także inne interesa. Dla krajów bogatych kolonie przedstawiają środki do umieszczenia korzystnie swoich kapitałów, a czyliż nie jest to w interesie robotników, ażeby olbrzymi kapitał został dobrze użyty? Kolonie są najlepszym targiem dla odbytu produktów przemysłowych. (*Niepokój*). Mowca uzasadnia potrzebę utworzenia targów zbytu i mniema, że traktat tientsiński jest najkorzystniejszą rezerwą dla przyszłości. Zechciejcie panowie zastanowić się nad polityką ekonomiczną Niemiec. Państwo to przecież weszło na drogę polityki kolonialnej. U wybrzeży Afryki zabierają Niemcy wszystko, cokolwiek jest do zajęcia, a jednak Niemcy są przecież tylko kontynentalnem państwem. Gdy państwo niemieckie posiada rząd rozumny a nie awanturniczy, jakiż więc interes, zapytuje mowca, mogą mieć Niemcy w tej nowej polityce? Nie idzie tam o to, ażeby skierować w inne strony prąd wychodźtwa niemieckiego, ale o to, ażeby otworzyć nowe pola odbytu. Ferry odwołuje się do sentencyi Wörmanna, ażeby polityki kolonialnej nie robić narzędziem walki wyborczej. Kolonialna polityka Francyi prowadzona była z umiarkowaniem. (*Protesty*). Przeciwko Algierowi podnoszono przez piętnaście lat te same zarzuty, które się dziś odzywają przeciw Tonkinowi i Madagaskarowi. Musimy być otwarci i wypowiedzieć, że wyższe rasy cywilizacyjne mają prawo panować nad niższemi. (Protesty ze skrajnej lewicy, wołania: Rewolucya r. 1789 obwieściła równość wszystkich ludzi). Ferry: Wyższe rasy mają to prawo, ponieważ mają obowiązek cywilizowania ras podrzędnych. (*Niepokój*). Baudry: Krew naszych żołnierzy niech spadnie na pana. Prezes Izby grozi, że wydali Baudry d'Assona. Ferry: Gdyby któremukolwiek rządowi zechciano podsuwać myśl, że powinien za rok 1871 szukać kompensaty, to byłoby to obrazą dla rządu, przeciw której protestuję. (*Oklaski w centrum, wrzawa na prawicy*). Za to nieszczęście nie ma żadnej kompensaty i mówić o niem jest obłudą i obelgą. (*Ponowne oklaski w centrum*). Jeżeli się komu podoba, żeby Francya trzymała się tylko polityki kontynentalnej, to postąpiłby konsekwentnie, gdyby zażądał zniesienia wielkiego budżetu marynarki. (*Oklaski i wrzawa*). Tak jest, gdyż choćby dla samej marynarki, wielkie kolonie są niezbędne. Marynarka zeszłaby do zera, gdyby miała pozostać bezczynną wiecznie tylko u wybrzeży morza Śródziemnego.

Cassagnac przerywając: W Wogezach może Francya mieć do czynienia. Ferry, nie odpowiadając bonapartyście, mówi dalej: Gdyby Francya patrzyła bez udziału na wszystko, co się dzieje w odległych krajach, to musiałaby zrezygnować z zadania państwa wielkiego i zejść do roli mocarstwa drugorzędnego. Francya musi dotrzymywać kroku innym mocarstwom. Wyborcy Francyi nie chcą z pewnością żadnej abdykacyi. Powiedzcie panowie szczerze wyborcom, ale szczerze, bez upiększeń, coście uczynili? (*Oklaski i wrzawa.*) Powiedzcie im, że nie chcecie polityki karykaturalnej, jak mówią monarchiści, ażeby zrobić ujmę republice. Republika ma poczucie dla wielkości Francyi, a Francya powinna być nietylko wolnym, ale i wielkim krajem. Francya musi wobec Europy zachować honorowe swoje stanowisko. Republika dobrze uczyniła, okazując, że we wszystkich kierunkach, tak wewnątrz jak i na zewnątrz, szło jej o utrzymanie wielkości Francyi. Dobrze postąpiła, uznając, że powinna wpływ Francyi utrwalić w całym świecie, tak słowem jak czynem, że geniusz Francyi powinien wszędzie odżyć. Francya nie potępiała nigdy tych, którzy z gorliwością i namiętnością starali się o moralną, materyalną i intellektualną wielkość ojczyzny. (*Oklaski huczne z centrum*). Cassagnac: Większość daje oklaski polityce wojennej. Po deputowanym dr. Veruhes, zapowiada replikę Clemenceau i żąda odroczenia rozprawy do czwartku.

(Cholera w Hiszpanii.)

Cholera w Hiszpanii szerzy się coraz bardziej w kierunku północnym aż do Valladolid, wyrządzając wszędzie straszne spustoszenia. Do poniedziałku 27 b. m. według urzędowych raportów zapadło na nią około 120.000 osób, zmarło zaś 25.680. W Madrycie, gdzie do niedawna umierało na epidemię codziennie po kilka zaledwie osób, obecnie ginie po kilkanaście. Zapadli na nią także, chociaż nie niebezpiecznie, minister spraw wewnętrznych, Villaverde i pierwszy burmistrz stolicy Bosch. Obaj ostatniemi czasy zwiedzali osobiście wszystkie zaułki i szpitale choleryczne, niosąc wszędzie pomoc, radę i słowa pociechy. Skutkiem epidemii dochody państwowe tak się obniżyły, iż minister skarbu był zmuszonym udać się do banku hiszpańskiego o 30-milionową zaliczkę na bieżące niezbędne wydatki. Rząd podwoił środki ostrożności i zarządzenia zaradcze. Na wszystkich dworcach kolejowych zaprowadzono kwarantany, a w każdym z dziesięciu okręgów stolicy urządzono ambulanse po 50 łóżek, oprócz tego zaś są do dyspozycyi cztery wielkie szpitale, w których się znajduje ogółem 1600 łóżek. Godnem jest uwagi, iż pomimo, że w Madrycie stoi załoga 14.000 wojska, między żołnierzami zaszło zaledwie kilka wypadków zapadnięcia na cholerę.

Królewska akademia medyczna orzekła już ostatecznie o systemie szczepienia cholery, a to na podstawie memoryału komisyi rządowej wysłanej do Walencyi. Akademia uważa system szczepienia za nieszkodliwy i nie widzi słusznego powodu do zabraniania tej prezerwatywy. Nadmienić tu jednak należy, iż opinia akademii medycznej nie zapadła jednogłośnie, owszem kilku znakomitszych jej członków wystąpiło żarliwie przeciw systemowi Ferrana i dało w osobnem wotum wyraz swoim zapatrywaniom. Decyzya akademii przedłożoną zostanie najwyższej władzy sanitarnej królestwa, tak zwanej tajnej radzie, od której orzeczenia zawisłe będą dalsze zarządzenia rządowe.

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Kniesioło, w powiecie bóbreckim, na budowę kościoła, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JCW Arcyksiążę Albrecht**, generalny inspektor c. k. armii odbędzie w czasie od 31 bm. do mniej więcej 10 sierpnia, inspekcyę wojsk w Czerniowcach, Kołomyi, Stanisławowie, Lwowie i Złoczowie. — Jego Ces. Wysokość przybędzie do Lwowa d. 4 sierpnia o godzinie 9 m. 45wieczorem.

— **JE. hr. Ludwik Wodzicki**, gubernator Banku dla krajów, przedwczoraj wieczorem przejechał przez Kraków, wracając z kraju do Wiednia.

— **Dla pokrycia niedoboru** w dochodach gminy miasta Lwowa, postanowiła Rada miejska uchwałami w dniach 11 czerwca i 9 lipca powziętemi, nałożyć i pobierać w obrębie gminy miasta Lwowa w III i IV kwartale br. dodatki do bezpośrednich podatków państwowych, a to w następującej wysokości: 1. trzy procent dodatku do podatku gruntowego; 2. trzy procent dodatku do podatku domowo czynszowego, od wszystkich w obrębie miasta Lwowa położonych realności, z wyjątkiem tych, które w całości lub częściowo, stale lub czasowo od podatku domowo-czynszowego są uwolnione; 3. trzy procent dodatku do podatku zarobkowego, nakoniec 4. dziesięć procent dodatku do podatku dochodowego, licząc dodatki pod 3 i 4 od całej należytości państwowej tj. od podatków z dodatkami państwowemi, a to w ogólności, przeto i od podatku dochodowego, wymierzonego od realności uwolnionych czasowo, w całości lub tylko częściowo, od podatku domowo czynszowego. Do poboru powyższych dodatków gminnych, które mają być rozłożone według rozmaitej stopy procentowej, potrzebne jest według postanowienia §. 92 statutu miejskiego przyzwolenie Wydziału krajowego i wolno każdemu członkowi gminy wnieść w tym względzie w ciągu ośmiu dni uwagi, które przy zasięganiu wyższego zatwierdzenia Wydziałowi krajowemu przedłożone zostaną.

— **Walne Zgromadzenie** przemysłowców: szewców, garbarzy i rymarzy, odbędzie się w niedzielę, 2 sierpnia, o godzinie 5 po południu, w sali ratuszowej. Na porządku dziennym omawianie sprawy, tyczącej się dostawy wyrobów skórzanych dla c. k. armii, mianowicie: 1. Uchwalenie petycyi do Najjaśniejszego Pana; 2. uchwalenie memoryału do Ministerstwa spraw wewnętrznych i handlu w Wiedniu; 3. uchwalenie petycyi do Koła polskiego w Wiedniu.

— **Uzupełniający wybór** jednego członka Rady powiatowej w Białej, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 20 sierpnia bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Pani Helena Modrzejewska**, jak donosi *Czas* przybyła z Londynu do Krakowa, z kąd po kilku dniach wyjedzie do Zakopanego.

— **Kapela wojskowa** pułku pieszego nr. 80, jutro, w piątek, grać będzie przed odwachem głównym. Początek produkcyi o godzinie 6 wieczorem.

(=) **W archidyecezyi lwowskiej** obrządku rzymsko katolickiego zmarli: ks. Andrzej Bajewski, pleban w Horodence, administracyę objął ks. Jakób Nowobielski, wikary w Śniatynie; ks. Jan Jaworski, deficyent; ks. Leon Korzeniowski, pleban w Starem siole, administracyę objął ks. Józef Nawrocki, wikary w Swirzu i ks. Wincenty Swoboda, deficyent zamieszkały w Waszkowcach na Bukowinie; ks. Walenty Puchała, administrator kapelanii w Mariahilf objął administracyę kapelanii w Althütte; ks. Karol Przyborowski, administracyę w Maryahilf i ks. Feliks Gątkiewicz, administracyę probostwa w Busku. Konsystorz arcybiskupi przeniósł wikarych: ks. Antoniego Sajewicza z Żółkwi do Malechowa; ks. Józefa Nicołka z Winnik do Janowa; ks. Juliana Kamińskiego z Janowa do Śniatyna i ks. Józefa Laskę z Podkamienia do Łopatyna.

= **Niezwykłe zbiegowisko**, które ściągnęło wszystko pospólstwo z Krakowskiego wczoraj po południu, na plac przed gmachem c. k. Dyrekcyi policyi, wywołała burda, wyprawiona przez Abisza Krampla na placu Krakowskim. Krampel wyszedłszy teraz z wojska i przekonawszy się o niewierności swej kochanki, obwinił ją o udział w kradzieży, popełnionej przed 5 miesiącami u tutejszego kupca Schleichera. Ponieważ obwinienie to, ze względu na nieprzyjazny stosunek donoszącego w obec obwinionej, zdaje się tylko wymysłem, przeto ograniczono na razie urzędowanie policyjne na wdrożeniu dochodzenia.

— **Zapiski policyjne.** Zgubiono zastawniczą kartkę banku ruskiego do l. 699.40 na paltot zimowy za 2 zł. 50 ct. zastawiony. Zakwestyonowano sr. zegarek remontoir, mało używany, znaczony liczbą fabryki 24307, kryty, na 15 kamieni, ze sr. łańcuszkiem cienkim bez kluczyka, z haczkiem bronzowym; przytrzymana osoba miała go znaleść w wychodkach w koszarach na pl. Franciszkańskim przed rokiem; 13 sztuk bielizny, koszulę damską, 3 koszulki dziecinne, prześcieradło, dwie poszewki, kołderkę dziecinną białą, 2 kaftaniki półsukienkowe zielonawe i kapelusz filcowy. Odebrano w Basiówce konia 6-letniego, maści kasztanowatej, z białą gwiazdką na czole, średniej wysokości, z jakiejś kradzieży pochodzącego.

— **Zmarły filantrop** żydowski, sir Moses Montefiore, liczył lat 101. Przed rokiem właśnie starozakonni wszystkich krajów, z wielką uroczystością obchodzili setną rocznicę urodzin tego dobroczyńcy ich plemiona, który rozporządzając ogromnym majątkiem, krocie wydawał rok rocznie na zapomogi i wsparcia swoich współwyznawców. W dzielnicy londyńskiej Ramsgate, gdzie nieboszczyk mieszkał i umarł, powiewają z domów żałobne chorągwie, a Rada miejska londyńska uchwaliła *in corpore* wziąć udział w pogrzebie.

— **Grób Aleksandra W.** W Aleksandryi rozpoczęto poszukiwania grobu Aleksandra Wielkiego, którego trumnę złotą jeszcze w epoce Rzymian podróżni podziwiali. Ślady miejsca zaginęły, tak, iż poszukiwania *ab ovo* rozpocząć wypada.

— **Sprawa kanonizacyi.** W Rzymie miała się zebrać w tych dniach kongregacya obrządków, aby w obecności Ojca św. rozstrzygnąć sprawę kanonizacyi siostry Józefy Maryi di Sant Anese, zwanej także Inez di Beninganim, z zakonu Augustynek bosych. Zmarła ona dnia 21-go stycznia r. 1696-go w Beninganim pod Walencyą, w Hiszpanii.

— **Na turnieju szachowym** w Hamburgu, pierwszą nagrodę zdobył Gunsberg z Londynu, dalsze English i Weiss z Wiednia, Blackburne z Londynu, Tarrasch z Halli i Mason z Londynu, wreszcie Makenzie z Ameryki i Riemann z Wrocławia.

— **Niesłychane upały** panują obecnie także w północnej Ameryce. W Filadelfii, skutkiem udaru słonecznego, umarło 10 osób, w Nowym Jorku 12, w Baltimore 2, w Louisville'u 6.

— **Ze sportu.** Szósty dzień gonitw w Moskwie, liczył siedm biegów, z których w pierwszym jeździli sami panowie. „Sierra", biegająca dotychczas bez powodzenia, w biegu tym pobiła czterech współzawodników, przebiegłszy wiorstowy dystans w minut 1 sek. 14; dosiadaną była przez współwłaściciela p. St. Wotowskiego, a nagroda wyniosła rs 285. — O nagrodę dla trzyletków rs. 1.000, ubiegać się miała „Hekata" hr. Krasińskiego, ale została wycofaną. — Do nagrody „Petrowskiej" zameldowano 28 koni, u startu zaś znalazło się ich trzy: „Francesca" i „Fine Mouche", walczyły znowu ze sobą i tym razem, dzięki krótszemu dystansowi, zwyciężyła „Francesca", po gorącej walce wyforowana o długość szyi. Trzecia współzawodniczka „Montpis", nie zdołała walczyć z wybornemi pięcioletkami. Bieg trwał min 3 sek. 27, nagroda pierwsza wyniosła 1440 rs., w tem medal wartości rs. 125, druga 410 rs.— Pięć koni ugrupowało się u startu w biegu o nagrodę zachęty, w tej liczbie „Sveet Morhen", W. Mysyrowicza, i „Anna Mazowiecka", L Grabowskiego. Karmazynowa kurtka, dotychczas na polu chodyńskiem wyprzedzana, pozostawiła tym razem wszystkich za sobą; wygrana p. Mysyrowicza wyniosła rs. 500. — W *handicapie* znowu zwyciężyła „Kitchen Maid", z nagrodą rs. 516; drugą dostał „Lord Wilhelm", p. T. Dorożyńskiego, w ilości rs. 129. „Mocarz", Aug. hr Potockiego, wygrał drugą nagrodę sprzedażną rs. 460. — Dnia 26 b. m. na pierwszych wyścigach w Carskiem siole, zwycięzły „Mag" i „Rhea".

— **Ciekawe zabytki.** W okolicy Smiły, pow. czerkaskiego na Ukrainie, hr. Bobrinskij rozkopał około 30 kurhanów, pochodzenia, o ile się zdaje, scytyjskiego. Znaleziono tam, oprócz wyrobów z gliny, żelaza, srebra i złota, także piękne klejnoty, noszące cechy dłuta greckiego, co pozwala odnieść czas usypania kurhanów do V lub VI wieku przed Narodzeniem Chrystusa. — *Kur. Codzienny* donosi, iż podczas odnawiania wnętrza zakładu sierot, istniejącego w gmachu po-dominikańskim przy ulicy Freta, w Warszawie, natrafiono w ścianie pod boazeryą na szczelnie zamknięte drzwiczki żelazne. Po długich usiłowaniach zdołano nareszcie otworzyć zrdzewiałe drzwi i obecnym ukazała się

framuga, a w niej dwie skrzynki. W skrzynkach tych znajdowało się mnóstwo kartek, za wierających, jak się przekonano, nazwiska i imiona osób, zmarłych podczas morowej zarazy w Warszawie za czasów Jana Kazimierza. Wszystkie kartki włożono napowrót do skrzynek i umieszczono je w dotychczasowem ich schowku. Wartoby jednak z tego ciekawego zabytku ówczesnej statystyki skorzystać.

— **Wdzięczna Francya** wystawiła pomnik jednemu z najzasłużeńszych, a mało znanemu dzisiaj przyjacielowi ludzkości. Zakłady obłąkanych przed wiekiem, nie były to wcale instytucye lecznicze, ale mordownie, w których torturowano prawie nieszczęśliwych, upośledzonych na umyśle. Krępowano ich kaftanami, głodzono i okuwano w kajdany, a nadto iluż to zdrowych za pomocą intryg dostawało się tutaj i pod wpływem takiego obchodzenia się traciło siły fizyczne i moralne. Dr. Filip Pinel pierwszy wprowadził reformę w paryskim szpitalu Salpêtrière i zamiast więzów, użył względem chorych środków jak najłagodniejszych. Jemu to Francya wystawiła pomnik na placu przed wspomnionym szpitalem w Paryżu. Statua przedstawia dr. Pinel, trzymającego w prawicy więzy, zdjęte obłąkanemu, który schylony szuka kwiatów, aby je ofiarować swemu oswobodzicielowi. Widok tej statuy sprawia silne i rozrzewniające wrażenie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Z Izby handlowej** lwowskiej doszedł nas następujący komunikat: Wedle przedłożonego wysokiemu c. k. Ministerstwu handlu sprawozdania c. i k. konsulatu generalnego w Shanghai (w Chinach) z dnia 22 marca 1885 odniósł się osiadły tamże, dobrej sławy używający kupiec niemiecki H. Snethlage z prośbą do rzeczonego konsulatu, aby mu przy sprowadzeniu przesyłki nafty na próbę z Galicyi był pomocnym. Odnośnie do tej prośby p. Snethlage, konsulat generalny poczynił następujące uwagi. Ponieważ o jakości i sposobie dobywania tego produktu rodzimego tutaj (w Shangai) żadnej nie mają wiadomości, to należy, jeżeli nasz produkt w ogóle zdolny jest do eksportu, wysłać pierwszą wysyłkę na próbę. Gdyby przy tej próbnej wysyłce nafta austryacka przychylnie na targu tutejszym przyjętą została i uprawniała do nadziei znacznego eksportu, to musiałyby, tak austro węgierski Lloyd, jakoteż odnośne koleje żelazne przyznać takie zniżenia taryfowe, któreby zapewnić mogły zdolność konkurencyjną tego artykułu. W drugim rzędzie należałoby poczynić starania, aby nafta nasza przychodziła na naszych okrętach do Chin, przez co by uniknąć można ładowania na obcych okrętach w Hamburgu i Antwerpii. Pan Snethlage przedłożył także skrzynię jako wzór opakowania, w jakiem petroleum przychodzi z Ameryki do Chin. Chińczycy, w prowadzeniu handlu swego konserwatywni, mogliby odmienne opakowanie nafty przyjąć także z niedowierzaniem. Również pominąć nie można sposobu wypisania marki. Pan Snethlage podaje w pismie swojem zarazem notowanie cen targowych nafty, tudzież sposoby przesyłki pieniędzy, uzyskanych ze sprzedarzy nafty. Podając powyższe wyjaśnienia, dotyczące ewentualnego eksportu nafty naszej do Chin, do wiadomości interesowanych, Izba handlowa i przemysłowa uprasza ich uprzejmie, aby sprawę tę rozważyli, zdanie swoje co do możności przeprowadzenia zamierzonego eksportu nafty galicyjskiej do Azyi wschodniej wypowiedzieli, a zarazem podać raczyli sposoby i warunki, pod jakiemi eksport ten najskuteczniej mógłby przyjść do skutku. Izba handlowa i przemysłowa uprasza o rychłą odpowiedź, gdyż dopiero na podstawie otrzymanych zdań kół kompetentnych będzie w położeniu złożyć wysokiemu c. k. Ministerstwu handlu zażądane wyczerpujące sprawozdanie i zarazem poczynić kroki, któreby przyspieszyć mogły otwarcie nowego targu dla zbytu rodzimego produktu. Nakoniec Izba handlowa i przemysłowa zawiadamia, że otrzymała powołaną powyżej, przez p. Snethlage na wzór przysłaną skrzynię dla opakowania nafty i takową, celem obejrzenia i zaznajomienia się z amerykańskiem opakowaniem, przesyła równocześnie z marką H. M. N 2 do zarządu krajowego Towarzystwa naftowego w Kołomyi z prośbą, by po 14-dniowem zatrzymaniu następnie ją wysłało do c. k. starostwa w Drohobyczu dla obejrzenia przez tamtejszych producentów nafty, które to starostwo jednocześnie o ewentualnej przesyłce zawiadamia. C. k. starostwo wyszle tę skrzynię znowu po 14-dniowem zatrzymaniu do zarządu Towarzystwa naftowego w Gorlicach, zkąd odejdzie znowu do Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, a ztąd po 14 dniach następnie do Izby w Brodach, zkąd wróci napowrót do Izby we Lwowie. Pp. producenci zatem, którzyby chcieli bliżej obeznać się z konstrukcyą tej skrzyni i sposobem opakowania, zechcą w tym celu odnieść się do jednego z powyżej oznaczonych miejsc.

* **Wystawa koni w Przemyślu.** Dnia 2 września b. r., odbędzie się w Przemyślu wystawa przeglądowa koni roboczych i zakupno ogierów do stadnin rządowych, przy której to sposobności komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego, urządza za pośrednictwem oddziałów Przemyskiego i Jarosławskiego, wystawę koni wyprodukowanych w kraju po ogierach ardeńskich, w celu porównania takowych z końmi roboczemi wszelkiego pochodzenia. W czasie trwania wystawy, odbędzie się premiowanie koni i na ten cel przeznaczyło wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa 375 złr., a komitet c. k. Towarzystwa gosp. galic. kwotę 300 złr. Zgłoszenia przyjmuje kancelarya oddziału gospodarskiego przemyskiego, w biurze Rady powiatowej w Przemyślu i udziela potrzebnych informacyj.

* **Bank dla krajów koronnych** (*Länderbank*). Z powodu obiegających ostatniemi czasy pogłosek o projekcie zakładania w Galicyi filij banku dla krajów koronnych, telegrafują z Wiednia do *Czasu*, że wszystkie tego rodzaju wersye są bezpodstawne i są tylko wymysłami martwej pory.

W obec organizacyi banku krajowego w Galicyi i możności kredytu tegoż banku, wszelkie filie nie miałyby żadnego celu. Połączone z temi doniesieniami fałszywemi uwagi o jakiejś konsolidacyi kapitału pomienionego banku, okazują tylko absolutną nieznajomość stosunków i polowanie za byle jaką plotką Kapitał *Länderbanku* wynosi 40 milionów franków w złocie, miał zaś być podniesionym do 80 milionów. Ze względu na ogólny stan finansowy w Europie, odstąpił *Länderbank* od tego zamiaru, a rząd przystał na to, w skutek dwukrotnej uchwały generalnego zgromadzenia. Pozostaje więc i nadal pierwotny kapitał 40 milionów, akcye zaś w połowie wpłacone, zostaną zamienione na zupełnie wpłacone przez połączenie dwóch w jedną, przez co zamiast 400 000, będzie 200.000 akcyj.

* **Wywóz jaj za granicę Monarchii** wzmaga się rok rocznie. Głównym konsumentem tem jaj europejskich jest Anglia, jednak i Niemcy południowe i Szwajcarya konsumują bardzo wiele, a dostarczają im tego najwięcej Węgry, Włochy a po części i Galicya. W roku 1884 dowóz tego towaru do Szwajcaryi samej wynosił 39.598 cetn. metr. W roku bieżącym, w pierwszym kwartale, sprowadzono do Szwajcaryi 5813 cetn. metr., w tem z Austro-Węgier 2839 cetn. metr., z Włoch 1377; z tego pokazuje się, że skutkiem ułatwienia dowozu koleją arulańską, podniósł się znacznie zbyt nie tylko zboża i bydła z Austro-Węgier, ale i innych towarów, a mianowicie jaj.

OSTATNIA POCZTA

Z Gasteinu telegrafują do *Fremdenblattu*: Należy już uważać jako rzecz pewną, iż cesarz Wilhelm nie przybędzie do Ischl, lecz natomiast Najj. Państwo w towarzystwie generał-adjutanta barona Mondla i najwyższego ochmistrza Dworu Najj. Pani, barona Nopcsy, udadzą się dnia 6 sierpnia do Gastein i zabawią tam do 7 sierpnia godziny 7 wieczorem. Z Gastein Monarcha wyjeżdża do Inspruku, dokąd przybędzie dnia 7 sierpnia o godzinie 11 w nocy, gdy tymczasem Najj. Pani powróci wprost do Ischl. W Inspruku zabawi Najj. Pan przez dwa dni, i w obu tych dniach odbędą się wielkie obiady dworskie. Dnia 10 sierpnia przybędzie Najj. Pan z powrotem do Ischl.

Z Pesztu donoszą: Najj. Pani uda się w jesieni po krótkim pobycie w Gödölö i Budapeszcie, wraz z Najd. Arcyksiężniczką Maryą Waleryą, do Feldafing, zkąd następnie uda się na kuracyę do Amsterdamu. Monarchini cieszy się obecnie jak najlepszem zdrowiem.

Według depeszy z Ischl do *Budap. Corresp.*, p. Minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky był przedwczoraj na dłuższem posłuchaniu u Najj. Pana. Później konferował p. Minister z bawiącym w Ischl wielkim ochmistrzem ks Hohenlohe. O godzinie 5 po poł. hr. Kalnoky został zaproszony do stołu cesarskiego. P. Minister zamierzał wczoraj udać się z powrotem do Wiednia.

Fremdenblatt zaznacza, iż dotychczas nie zapadło jeszcze żadne postanowienie co do miejsca i czasu zjazdu hr. Kalnokyego z ks Bismarckiem.

Austryacko-węgierski ambasador w Berlinie, hr. Szecheny, który od kilku tygodni bawi na urlopie, powróci już dnia 1 sierpnia na swoją posadę i dopiero z końcem sierpnia uda się ponownie do dóbr swoich w Węgrzech dla dokończenia urlopu.

Ambasador austryacko-węgierski w Londynie, hr. Karolyi, rozpoczął wczoraj coroczny swój urlop letni i wyjechał z Londynu.

Hr. Khevenhüller wyjechał przedwczoraj na swoją posadę poselską do Belgradu.

Rumuński minister spraw zagranicznych, Carp, który przez dni cztery bawił w Wiedniu, udał się z powrotem do Bukaresztu.

Nowy wybór jednego deputowanego do Rady państwa w okręgu gmin wiejskich Górnej Krainy, w miejsce hrabiego Hohenwarta, który z ofiarowanych mu dwóch mandatów przyjął mandat miasta Lublany, został rozpisany na 6go sierpnia.

Oficyalny peszteński *Nemzet* występuje stanowczo przeciw wnioskom, jakie wysnuły w sprawie banku austro-węgierskiego dzienniki czeskie z uprzejmej gościnności, okazanej Czechom na wystawie peszteńskiej Dziennik ten podnosi, że stosunki prawno-państwowe w Austryi nie zmieniły się od czasu zawarcia ugody bankowej, nic zatem nie upoważnia do reformowania dotychczasowej dualistycznej organizacyi banku. Co do większego uposażenia filij w Czechach, to w tej mierze przedewszystkiem sam bank powinien objawić swoje zdanie.

Według *Nemzeta*, w Ministerstwie wojny miały się odbywać w ostatnich czasach, przy udziale obu Ministrów obrony krajowej, rokowania w sprawie ustawy wojskowej. Nowe rozporządzenia w tym kierunku zostaną podobno wkrótce ogłoszone.

Z Warszawy donoszą, iż wkrótce ma tam przybyć minister komunikacyi Possiet, aby poczynić przygotowania do podróży cara za granicę. Car ma zabawić także przez dzień lub dwa dni w Warszawie.

Jak donoszą do *Polit. Corr.* z Petersburga, stan zdrowia ministra spraw wewnętrznych, hr. Tołstoja, polepszył się do tego stopnia, że spodziewają się, iż za kilka dni powróci ze wsi do Petersburga celem objęcia napowrót swych urzędowych czynności.

Z Berlina donoszą do północnej *Agencyi telegraficznej*, iż z polecenia księcia Bismarcka książę Hohenlohe w Paryżu i poseł niemiecki w Bukareszcie, dr Busch, czynią w sposób półurzędowy zabiegi, ażeby poseł francuski w Bukareszcie, Ordęga, został odwołany. Z Berlina wskazują na to, że Ordęga zachowaniem się swojem podkopuje dobre stosunki pomiędzy Niemcami a Francyą.

Ostatniemi dniami obiegały po dziennikach bardzo niepokojące pogłoski o stanie zdrowia sułtana. Z tego powodu ambasada turecka w Wiedniu przesłała tamtejszym dziennikom urzędowy komunikat, w którym oświadcza kategorycznie, iż tego rodzaju doniesienia są zupełnie bezpodstawne. Również i *Pol. Corr.* odbiera depeszę z Konstantynopola z zapewnieniem, iż stan zdrowia padyszacha jest zupełnie zadowalający, o czem mógł się przekonać każdy, kto widział sułtana w czasie ostatnich uroczystości *ba ramu*.

Natomiast potwierdza się wiadomość, iż w. wezyr skutkiem tknięcia paraliżem nie będzie mógł przez czas dłuższy oddawać się sprawom publicznym, i kto wie, czy w ogóle będzie możliwem dalsze jego urzędowanie Jako kandydatów na urząd wezyrowski wymieniają Edhema baszę i Arifiego-baszę.

Nordd. Allg. Ztg. donosi, że książę Mikołaj czarnogórski ma zamiar udania się w ciągu sierpnia do Sofii, celem złożenia rewizyty księciu Aleksandrowi bułgarskiemu. Podróż ma się odbyć na Konstantynopol.

Temps donosi, że może na podstawie dokładniejszych informacyj, które nadeszły od generała Courcy z Tonkinu, zapewnić, iż wszelkie niebezpieczeństwo groźniejszych walk dla Francuzów, zostało zażegnane. Energiczne i szybko wykonane środki przecięcia komunikacyi Thuyetowi z „Czarnemi sztandarami" lub z rozbitkami anamickimi, sparaliżowały dalsze plany przywódcy rokoszu w Anamie. Thuyet został otoczony ze wszystkich stron w cytadeli Kam-Lo, do której umknął z niedobitkami. Skutkiem zabezpieczenia Dong-Hoi, zostali Francuzi panami głównego gościńca z Hanoi do granicy chińskiej.

Równocześnie *Temps* i *Agence Havas* zaprzeczają pogłosce, podanej przez *Köln. Ztg.* i inne dzienniki niemieckie, jakoby Freycinet na radzie ministeryalnej, komunikując wiadomość o nominacyi księcia Hohenlohe namiestnikiem Alzacyi, witał był tę nominacyę z radością. *Temps* dodaje nadto, że o zamianowaniu księcia Hohenlohe nie było żadnej wzmianki na posiedzeniu Rady ministrów, że więc i Freycinet nie miał sposobności wyrażenia tam swego zdania o tej nominacyi.

Według depesz z Rzymu poselstwo marokańskie miało być przyjęte d. 29 b. m. przez króla Humberta w Medyolanie, poczem udać się miało z królem do Wenecyi na uroczystość spuszczenia na morze pancernika *Morosini*. W uroczystości tej wezmą udział ministrowie, a jak donoszą, wielu także członków ciała dyplomatycznego.

Dzienniki belgijskie donoszą, że były minister i prezes gabinetu liberalnego Hubert Frère Orban, którego mandat poselski kończy się w roku 1886, ma zamiar usunąć się z areny życia publicznego. Następcą jego w przewodnictwie nader dziś szczupłej w parlamencie frakcyi liberalnej, zostać ma deputowany Juliusz Bara, który w poprzednim gabinecie Orbana był ministrem sprawiedliwości.

Z Aleksandryi donoszą do *Polit. Corresp.*, że do zatoki tamtejszej przybyła część eskadry włoskiej, wysłanej świeżo pod dowództwem wiceadmirała Martini.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Buczacz, 30 lipca. (*Tel. pryw.*) W skutek kilkudniowego ulewnego deszczu przerwała wezbrana w stawie trybuchowskim woda szluzę wraz z pomostem na drodze krajowej buczacko-czortkowskiej i spowodowała przerwę w komunikacyi.

Stanisławów, 30 lipca. (*Tel. pr.*) Bystrzyce wystąpiły z łożysk i zalewają pola. Deszcz pada nieustannie. Woda na Dniestrze przybywa i wynosi 270 cm. nad 0.

Zaleszczyki, 30 lipca. (*Tel. pr.*) Woda na Dniestrze przybiera ciągle. Zarządzono rozebranie środkowych czajek mostowych.

Wiedeń, 30 lipca. (*Tel. pryw.*) Najj. Pani zamierza udać się dnia 8 sierpnia z Gastein do Zell am See.

Dzienniki tutejsze dowiadują się, iż cesarz Wilhelm nie zaniechał jeszcze zamiaru złożenia w Ischl wizyty Najj. Państwu.

Wiedeń, 30 lipca. (*Tel. pryw.*) W Londynie, Paryżu, Berlinie i Frankfurcie odbywa się dzisiaj subskrypcya na nową trzyprocentową pożyczkę egipską w sumie 9 milionów ft. szterlingów.

Lublana, 30 lipca. (*Tel. pryw.*) Dziennik tutejszy *Slovenec*, redagowany przez deputowanego kanonika Kluna oświadcza się za utworzeniem w Radzie państwa katolickiego klubu centrum.

Peszt, 30 lipca. (*Tel. pryw.*) Komisarzem królewskim na serbskim kongresie kościelnym ma być mianowany Edward Czech, który w takim charakterze fungował już w czasie wyborów do kongresu.

Peszt, 30 lipca. (*Tel. pryw.*) Z powodu zajść w czasie zjazdu gimnastyków niemieckich w Dreznie, gimnastycy węgierscy porzucili podobno zamiar udania się gremialnie na uroczystość strzelecką w Innspruku.

Berlin, 30 lipca. (*Tel. pryw.*) Dopiero w połowie października zostanie ogłoszoną nominacya ks. Hohenlohe na namiestnika Alzacyi i Lotaryngii. Książę tymczasem powrócił na swoją posadę do Paryża.

Bukareszt, 30 lipca. Prezes gabinetu Bratiano wyjechał wczoraj wieczorem na jednomiesięczny pobyt do Marienbadu.

Bern, 30go lipca. Przy rozdawaniu nagród na uroczystości strzelców szwajcarskich otrzymał drugą nagrodę Ritzel z Fügen w Tyrolu.

Petersburg, 30 lipca. (*Tel. pryw.*) W tutejszych dobrze poinformowanych kołach utrzymują, iż kwestya wąwozu zulfikarskiego jest jeszcze przedmiotem rokowań z Anglią. Sprawa ta ma być odroczoną do jesieni, ewentualnie do czasu uskutecznienia wyborów angielskich.

Petersburg, 30 lipca. (*Tel. pryw.*) Car z carową i carewiczem wyjedzie dnia 2 sierpnia do Finlandyi.

Paryż, 30 lipca. Dzienniki tutejsze piszą, iż uchwalony już dawniej 12-milionowy kredyt na wyprawę madagaskarską został już w zupełności wyczerpany, skutkiem czego okazuje się konieczna potrzeba nowych kredytów.

Rzym, 30 lipca. W ostatniej alokucyi, Ojciec św. podniósł stosunki religijne we Włoszech, tudzież trudności, z jakiemi spotyka się akcya kościelna we Francyi i Niemczech. Papież wyraził jednak nadzieję przywrócenia pokoju religijnego.

Peshawur, 30 lipca. Poseł angielski wyjechał do Kabulu.

Londyn, 30 lipca. (*Tel. pryw.*) Według najnowszych doniesień z Aleksandryi, w szeregach oddziałów zmarłego istotnie Mahdiego powstało groźne rozprzężenie. Walczą one przeciw sobie, nie chcąc poddać się komendzie ustanowionego przez Mahdiego naczelnika.

Londyn, 28 lipca. (*Tel. pryw.*) Komisya śledcza dla zbadania, o ile prawdziwemi są ostatnie odkrycia *Pall Mall Gazette* w sprawie nadużyć przeciw młodym dziewczętom, przyszła do wniosku, iż przytoczone przez pomieniony dziennik fakta, są po większej części autentyczne.

Londyn, 30 lipca. Na wczorajszym bankiecie podniósł lord Salisbury, iż rząd pragnie gorąco iść drogą pokoju i postępu i utrzymywać przyjazne stosunki z mocarstwami europejskiemi. Mowca wyraził nadzieję, iż w niedalekim czasie Rossya i Anglia otoczona sprzymierzeńcami, staną obok siebie w pokoju i będą ożywione uczuciami wzajemnej przyjaźni i szacunku.

Madryt, 30 lipca. Wczoraj zapadło tutaj na cholerę 31 osób, zmarło zaś 29. W prowincyi Saragossa zachorowało 1024, zmarło 332 osób.

Konstantynopol, 30 lipca. W. Wezyr który prawie zupełnie przyszedł już do zdrowia, był dzisiaj na posłuchaniu u sułtana, poczem prezydował w radzie ministeryalnej.

Madryt, 30 lipca. W Huesca (w prowincyi Aragonii) zaszły wczoraj zaburzenia, przyczem jedna osoba została zabitą. Prefekta znieważono. Rząd ogłosił stan oblężenia. poczem porządek został przywrócony.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 29 lipca 1885, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 37·60, Węg. akcye kredyt. 289·25, Akcye anglo-austr. 98·50, Akcye anku Union 80·—, Akcye kolei Karola Ludwika 245·25, Akcye kolei północnej 237·—, Akcye kolei południowej 134·25, Akcye kolei Alföld 185 75, Akcye kolei Elżbiety 300·10, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 227·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 177·—, Wiedeńskie losy 123·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 109·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·25, Losy regulacyi Cisy 120·—, Losy tureckie 98·30, Węgierska renta 99·15, Akcye banku związkowego 101 50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·23¾, Węgierskie losy 119·40, Marka niemiecka —·—. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 29 lipca 1885 r. godzina 4 minut 50. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 30 lipca 1885 r., godzina 10 min. 35, Akcye kredytowe 284·10, Anglo-Austr. —·—, Unionbank 80·—, Kolej Karola Ludwika 244·50, Południowa 134·50, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 4½% listy zastawne banku krajowego 91·75 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor 9·91, Rubel papierowy 1·23¾. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 29 lipca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 29·— do 29·25 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 7·67 do 7·69 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 11·25 11·37 zł. Berlin: Pszenica żółta (na czerw. lip.) 164·— do — żyto —·— m., spirytus 42·40, olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 46·10, fr. olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa

dnia 30 lipca 1885.

Hotel George'a

Pp. T. Szymanowski z Obertyna. A. Paszkowski z Semenówki. S. Muczkowski z Krakowa. J. Kochanowski z Krakowa. Dr. J. Hajdukiewicz z Krakowa. Dr. K. Żywicki z Tarnopola.

Hotel Francuski

Pp. M. Orzechowski z Rossyi L. Kastory z Podhajec. L. Mondlicht z Krakowa Dr. F. Mayer z Czerniowiec.

Hotel Angielski

Pp. M. Ludwig z Kołomyi. K. Richter z Rzeszowa J. Weisstein z Tarnopola.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885

przychodzą do Lwowa:

podług zegaru lwowskiego

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 58 po południu pociąg kuryerski.

Z Czerniowiec: o godz, 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 2 min. 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 3 min. 5 rano i o god. 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze. o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja. Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4, półrocznie 2, ćwierćrocznie 1 zł.

Redakcya *Gazety Lwowskiej*, pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytającej publiczności, zawiązała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa. Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowele, szkice, obrazki, zamieszczane będą w fejletonie „Gazety": Alces, Piotr Jaxa Bykowski, Hajota, dr. Antoni J., Zygmunt Kaczkowski, Edward Lubowski, Ostoja, B. Prus (Głowacki), H. Sienkiewicz, A. Wilczyński, Zacharyasiewicz

NADESŁANE.

Podziękowanie

Przewielebnemu Duchowieństwu: OO. Bernardynów, OO. Karmelitów, klerowi seminaryum r. k. i Wysokiemu Wydziałowi Krajowemu za wzięty udział przy obrzędzie pogrzebowym, jako też wszystkim kolegom i znajomym, za oddanie ostatniej usługi śp. Hipolitowi Duszyńskiemu, wreszcie: przedsiębiorstwu Fr. Geschöpfa spadkobierców „pod Opatrznością", ul. Ormiańska l. 12., za wzorowe zajęcie się pogrzebem, składamy dziękczynne „Bóg zapłać".

Izabela Duszyńska wdowa po zmarłym, **Józef Duszyński** brat zmarłego.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 30 lipca 1885. o 7 rano

Barometr 729.2 mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 13.2°C. Psychrometr wilgotny 12.0 C. Prężność pary 9 7.mm. Wilgoć 87% Zachmurzenie 10. Wiatr NW.5 i Ozon 10.

Temperatura powietrza 10.6°R.
Barometr opada
Stan barometru nad poziom morza 753 9 mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 19.40 C
Najniższa temperatura w nocy 13 2°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0 .6mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = $340^m,5$.

Dla 30 lipca 1885

E. = 6 m 8 $^s_{81}$ Θ_0 = 8^h 32^m 53^s_{05}

Zachód słońca 29go lipca o 7h. 44^m_9, wschód o 16h. 27^m_8,

W lipcu nastąpi ostatnia kwadra księżyca 5d 2h $10m_7$; nów 11d 18h 51m, 9; pierwsza kwadra 18d 13h 55m, 9; pełnia 26d 15h 58m.9

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie przyziemnym (Perigeum) 11d 15h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 24d 22h, 42m, 5.

Równanie czasu będzie przez cały lipiec dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru na lipiec, zredukowany na poziom Adryatyku jest dla Lwowa 760.mm6; średni stan temperatury 19°,7C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

29 lipca 1885.	2h	9h	9h
Stan barometru w millimetr.	$725_{,89}$	$726_{,12}$	$725_{,0}$
Stan termometra suchego w st. Cels.	$18_{,4}$	$15_{,4}$	$12_{,0}$
Stan termometra wilgotnego w st. Cels.	$17_{,2}$	$13_{,8}$	$11_{,2}$
Prężność pary w powietrzu w millimetr.	$13_{,9}$	$10_{,8}$	$9_{,4}$
Wilgotność powietrza względna w %.	88	83	91
Stan nieba.	10	10	10
Kierunek wiatru.	nnw.	n.	nnw.
Moc wiatru.	4	5	4
Ilość opadu mierzonego o 2h 16 ,7 mm. deszcz			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 19.0			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 13 8			
Elektryczność powietrza, woltów	—	—	—

Prognoza na dobę następną od 12h w południe 30 lipca 1885.

Przy wietrze północno zachodnim i średniej temperaturze dnia około 13°C., pochmurno, powietrze wilgotne, i słotne deszcz

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 29 lipca 1885.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	244	25	247	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	227	50	230	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	274	50	278	50
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	35	100	35
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	75	92	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	35	100	35
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	88	30	89	30
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	35	102	35
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	60	97	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	60	99	60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	60	102	60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	81	5	91
Dukat cesarski	5	86	5	96
Napoleondor	9	86	9	96
Półimperyał	10	14	10	25
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	22½	1	24½
100 marek niemieckich	61	—	61	70
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 28 lipca 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	82.70	82.85
luty-sierpień	82.75	82.90
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	83.30	83.50
kwiecień-październik	83.35	83.55
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	128.—	128.75
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	140.—	140.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	142.25	143.—
„ „ 1864 po 100 złr.	167.75	168.25
„ „ 1864 po 50 złr.	167.—	167.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	155.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	99.50	99.70
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	108.70	108.90
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.75	102.50
Galicyi	102.25	102.75
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	101.75	102.—
Węgier	103.—	103.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	98.75	99.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	284.20	285.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	591.—	5 4.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	868.—	870.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	459.—	460.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	238.75	259.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2365	2370
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	244.75	245.25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	227.75	228 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	299.80	300.30
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	134.40	134.70
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	176.—	176.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 50 l.	100.—	100.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	98.—	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.75	100.10
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.25	91.50
„ „ „ „ po 5 prc.	99.75	100.25
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.75	100.25
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.15	101.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	102.70	103.10
Węg. Tow. ziem akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.75	103.60
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.—	100.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.50	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.80	101.—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.—	100.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.50	82.75
z r. 1884	91. –	91.40
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.50	100.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	177.75	178.25
Clarego po 40 zł. m. k.	42.25	43.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113 50	114.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.50	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.75	43.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	40 25	40.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.75	15.—
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.—	9.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.50	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	54.25	54.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.50	49.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	132.50	133.25
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.50	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.95	125.35
Paryż za 100 fr.	49.60	49.65
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.90.—	5.92.—
„ pełnej wagi	5.86.—	5.88.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.91.—	9.92.—
Rossyjski imperyał	10.20.—	10.22.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.50	92 50

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 29 lipca 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	70
„ „ „ w srebrze	83	35
Renta w złocie	108	85
5 prc. austr. rent marcowa	99	45
Akcye banku wiedeńskiego	869	—
„ „ kredytowego	284	10
Londyn	125	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	91½
Dukat cesarski men.	5	91
100 marek niemieckich	61	40

Konkursa.

L. 2114/pr. (4888 3—3)

Przy sądzie powiatowym w Podgórzu opróżnioną została posada adjunkta sądowego w IX. klasie.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania w terminie 14 dniowym, od 2 sierpnia 1885 się liczącym, do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Kraków, dnia 27 lipca 1885.

L. 20211. (4922 1—3)

Posada ekspedyenta pocztowego w Marcinkowicach powiatu Nowy Sącz za kontraktem i kaucyą 200 złr.

Płaca roczna 150 złr., ryczałt kancylaryjny 40 złr. i wynagrodzenie ugodzić się mające za posłańca pieszego do dworca kolejowego w Marcinkowicach.

Podania należy wnieść do Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie do 3 tygodni.

Lwów, dnia 25 lipca 1885.

Kuratele.

L. 8642. (4891 2—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Grzegorza Dziadyka ze Sokala marnotrawcą, ustanawiając kuratorem Maksyma Dziadyka.

Sokal, 20 czerwca 1885.

L, 3375. (4881 3—3)

Jacko Werbowy gospodarz z Nowosiołek przednich uznany został marnotrawnym i temuż kurator w osobie Iwana Nowosada gospodarza z Nowosiołek przednich nadany.

C. k. sąd powiatowy.

Uhnów, 16 kwietnia 1885.

Upadłości.

L. 17785. (4905)

C. k. sąd krajowy podaje do wiadomości, że tymczasowy zarządca masy rozbiorowej Markusa Jonklera, kupca w Krakowie adw. dr. Kremer i zastępca jego adw. dr. Affe stałymi, na podstawie wyboru wierzycieli zamianowani zostali.

Kraków, 3 lipca 1885.

L. 19252. (4920)

W sprawie rozbiorowej Mojżesza Horowitza wyznaczam do walnego zebrania wierzycieli celem wyboru jednego członka i jednego zastępcy członka wydziału wierzycieli, do likwidacyi później zgłoszonych pretensyj i celem powzięcia uchwały co do sposobu zrealizowania aktywalnych pretensyj termin na dzień 31 sierpnia 1885, 10tą godzinę przed południem, na który wszystkich wierzycieli wzywam.

Lwów, 22 lipca 1885.

C. k. komisarz konkursu.

L. 15198. (4907)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie w myśl §. 155 u. k. znosi niniejszem konkurs do majątku Łazarza Menkesa w Rzeszowie otworzony uchwałą z dnia 21 lutego 18 4 l. 1147.

Rzeszów, 23 lipca 1885.

L. 4891. (4849 3—3)

Sąd obwodowy otwiera na zasadzie §. 62 ust. 1. ust. konk. konkurs na cały jakikolwiek znajdujący się majątek nieruchomy Samuela Silbermana garbarza w Grybowie w tych krajach znajdujący się, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje ustanawiając komisarzem konkursowym sędziego pow. Gilewskiego w Grybowie, a tymczasowym zarządcą masy Mendla Gôtza kupca w Grybowie zarazem wzywa wierzycieli, aby na terminie przed komisarzem konkursowym w Grybowie 5 sierpnia 1885 o 10 rano stanęli i przedkładając dowody wykazujące ich pretesye, wnioski swe względem zatwierdzenia tymczasowego, lub zamianowania innego zarządcy masy i tegoż zastępcy poczynili tudzież wydział wierzycieli wybrali, dalej wszystkich, którzyby przeciwko wspólnej masie upadłości jako wierzyciele konkursowi pretensye mieli, aby takowe nawet, gdyby względem nich spór się toczył do dnia 22 września 1885 w sądzie obwodowym według przepisów ustawy konkursowej, unikając skutków prawnych, zgłosili, do wywierzytelnienia zaś i wykazania porządku zgłoszonych pretensyi, wyznacza się termin na dzień 14 października 1885 o 10 rano w biurze komisarza konkursowego, na tym terminie mogą wierzyciele, którzy pretensye swoje zgłosili, w miejsce zarządcy, tego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotąd urzędujących, powołać inne osoby zaufania' wierzyciele, którzy nie mieszkają w Grybowie lub jego pobliżu, mają w zgłoszeniu wskazać pełnomocnika tam zamieszkałego do odbioru wręczeń upoważnionego, inaczej bowiem na ich koszt i niebezpieczeństwo. ustanowi się im kuratora.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, 22 lipca 1885.

Księgi gruntowe.

L. 3716. (4909)

Arkusze posiadania i inne akta, celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Ożomla i Szumlau, zostały ukończone i w tutejszym sądzie do przeglądu wyłożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnosić można pisemnie lub ustnie do dnia 11 sierpnia 1885, w którym to dniu rozprawy nad zarzutami przeprowadzone będą.

Jaworów, dnia 27 lipca 1885.

L. 7583. (4868 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących:

Sułów, Łazany, Stojowice, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Morawica, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Jadowniki Mokre, w okręgu sądu powiatowego w Radłowie;

Załęże z miejscowością Markuszka, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Wola Szczucińska, Łęka Szczucińska, Hubenice, Łęka żabiecka, Odment, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

Zalasowa, w okręgu sądu powiatowego w Tuchowie;

Wola Zdakowska, Młodochów, Gawłuszowice, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Żabno z miejscowościami: Targowisko i Zakirchale, Szynwałd, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Nagoszyn, w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

Łukawiec, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Rzeszowie;

Hyżne, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Kłapówka, Poręby kupieckie, Poręby huciskie, Huta Przedborska, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowej;

Jasionka IIga część, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Racławice, Głęboka, dawniej w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach, obecnie zaś w okręgu sądu powiatowego w Bieczu;

Zbludza, w okręgu sądu powiatowego w Limanowej;

Naszacowice, Rytro, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Bańska, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Swinna Poręba, w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Wadowicach;

Kalwarya, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi, położonych, otwarto nowe księgi gruntowe i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 22 stycznia 1884 l. 1201 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 25 kwietnia 1885 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 15 grudnia 1885 włącznie, w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 7 maja 1885.

Wyroki prasowe.

(4812)

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11. Juli 1885, Z. 19917, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit" Nr. 23 vom 6. Juni 1885, nach den §§ 58 c, 59 c, 65 a, 305, 300, 122 a und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5 Juli 1885 Z. 19204, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit" Nr. 21 vom 23. Mai 1885, nach den §§ 300, 58 c, 59 c, 65 a, 122 a, b und § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 8. und 10. Juli 1885, ZZ. 19607, 19708, 19709 und 19801, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „Samospravny Obzor" Nr. 6 vom Monate Juni 1885 wegen des Artikels „O povinnosti obci k vybirani...." nach § 300 St. G., „Montags-Revue aus Böhmen" Nr. 27 vom 6. Juli 1885, wegen des Artikels „Prag, 5 Juli", nach den §§ 491, 493 und 302 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862, „Pokrok" Nr. 183 vom 6. Juli 1885 wegen der Artikel „Utlacovani Nemcu — . und Pokus ukladne vraždy (?)" nach § 491 St. G. und Art. V des Ges. vom 17. December 1862, beziehungsweise § 309 St. G. und Art. VII des Ges. vom 17. December 1862, endlich „Posel z Budce" Nr. 27 vom 8 Juli 1885 wegen der Artikel „Cestina v nasich . . . und „Z Duchcova . . ." nach § 300 St. G. beziehungsweise § 491 St. G. und Art. V des Ges. vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14. Juli 1885 Z. 5712, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Plzeňske Listy" Nr. 82 vom 9. Juli 1885 wegen des Artikels „Organisovani prace narodni . . " nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17. Juli 1885, Z. 3787, die Weiterverbreitung der „Deutsch österr. Volkszeitung" Nr. 55 vom 11. Juli 1885 wegen des Artikels „Ein Steinwurf" nach § 302 St. G. verboten.

Licytacye.

L. 721. (4831 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Pilznie odbędzie się przymusowa licytacyjna sprzedaż połowy realności pod nr. 4 w Pilźnie Majera Weissa własnej dnia 6 września 1885, dnia 17 września i dnia 29go października 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym celem zaspokojenia pretensyi Mandla Ezriela w kwocie 200 złr. w. a. zpn.

Cena wywołania 3821 złr. 50 cnt. w. a. wadyum 382 złr. 15 cnt wa.

Warunki licytacyjne, protokół oszacowania i ekstrakt tabularny przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

L. 4262. (4819 3—3)

W dniach 10 sierpnia, 14 września i 19 października 1885, zawsze o 10tej rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Daniela Hoffmana w kwocie 100 złr. w. a. zpn. publiczna licytacya realności lwb. 5 i 5/10 części realności lwb. 48 w Siedlcu położonych.

Cenę wywołania stanowi kwota 5104 złr. wa. wadyum 510 złr. 50 cnt. w. a.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice. dnia 27 maja 1885.

L. 3729. (4816 3—3)

Dnia 12 sierpnia, 9 września i 14go października 1885, o 10 godz. rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 109 w Brzusce Sury i Samsona Löwenthalów na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Birczy celem ściągnienia wierzytelności w kwocie 185 złr. w. a.

Cena wywołania 400 złr. wadyum 40 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bircza, 22 czerwca 1885.

L. 4269. (4860 3—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 163 złr. 14 cnt w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność l. 38 w Żabnicy, dłużników Józefa Waliczka, Maryanny Wojtyłowej i Agnieszki Waliczkowej własnej w jednym terminie na 23 września 1885 o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce wyznaczonym.

Cena wywołania 350 złr.

Wadyum 35 złr.

Milówka, 29 grudnia 1884.

L. 3169. (4876 3—3)

C k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztę kapitału dłużnego w łącznej ilości 512 złr. 53 cnt. w. a. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziems. w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod lk. 152 w Woli Batorskiej położonej, ciało tabularne posiadającej a własność dłużników Karola i Franciszki Porębskich stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych dnia 15 września, dnia 16 października i dnia 19 listopada 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 2000 zł.

Wadyum zaś 200 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, d. 24 czerwca 1885.

L. 11664 (4858 3—3)

W dniach 25 sierpnia, 23 września i 26 października 1885, każdym razem o 9tej godzinie rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 66 subrep. 45 w Mościskach położonej dłużnika Konrada Dutki własnej, z wyłączeniem jednak 1/6 części parcel nr. top. 829 nowy 257 st., 541 n. 514 st. i 744 n. 83 st. w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 157 złr. 67 cnt. wa. z pn. każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, dnia 24 stycznia 1885.

L. 5495. (4872 3—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Andrzeja i Anny Kurowskich w kwocie 96 złr. i 19 złr 20 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedane będą 3 kawałki gruntu w Zarębku Cupkowym, tudzież 1/8 część z 1/4 gruntów Zarębka Jarcowego w Kameszniey do Tomasza Cupka należące w trzech terminach 14 sierpnia, 14 września i 14 października 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 130 złr.

Wadyum 13 złr.

Milówka, 27 lutego 1885.

L. 7089. (4859 3—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 9 rat po 9 złr. 75 cnt. i reszty 133 złr. 46 cnt. w drodze egzekucyjnej przez publiczną licytacyę sprzedana będzie realność pod nr. 176 w Szarem Szczepana i Reginy Krutaków i Barbary Pułatowej własna w dwóch terminach 26 sierpnia i 28 września 1885, o godzinie 10 rano w biurze c. k sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

C. k. sąd powiatowy

Milówka, 14 marca 1885.

L. 2640. (4877 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 196 złr. w. a. z pn. na rzecz galicyj. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. kons. 11 w Książnicach położonej ciało tabularne posiadającej a własność dłużniczki Franciszki Pilchowej stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych dnia 24 sierpnia, dnia 25 września i dnia 28 października 1885. każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 700 złr.

Wadyum zaś 70 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, dnia 20 czerwca 1885.

L. 3539. (4867 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Jerzego Kukutscha w kwocie 300 złr. z przyn. odbędzie się w tut. sądzie na dniu 12 sierpnia, 9go września i 7 października 1885, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności tabularnej Jana i Łucyi Lalików własnej. Cena wywołania wynosi 683 złr., wadyum 68 złr.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono notaryusza Bronisława Sądeckiego w Żywcu.

Warunki licytacyjne, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tut. sądzie.

Żywiec, dnia 29 maja 1885

Licytacye.

L. 24147. (4890 2—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 150 złr. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 2 września, 3 października i 3 listopada 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. k. 74 w Czyżynach w powiecie krakowskim położonej, wedle lwh. 74 Maryanny Boligłowiny własnej.

Cena wywołania 350 złr. wadyum 35 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 3 grudnia 1885 o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Schoen Henryk z substytucyą adw. dr. Wil. Dadleza w Krakowie.

Kraków, 7 lipca 1885.

L. 3127. (4835 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie ogłasza, że zezwolił celem zaspokojenia przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie jako prawonabywcę dra Józefa Wernickiego wywalczonych należytości w kwocie 1800 zł. w. a, tudzież kosztów 4zł. 69 ct, 17 zł. 42 ct., 5 zł. 32 ct., 11 zł. 36 ct. i kosztów teraźniejszego podania w w kwocie 5 zł. 69 ct w. a. przyznanych, na egzekucyjną w drodze publicznej odbyć się mającą licytacyę realności dłużnika Nechemiasza Katz własnej, pod l. k. 121 w Lachowicach podrażnych położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, która ta sprzedaż pod następującemi warunkami przeprowadzoną zostanie.

Realność pod l. 121 w Lachowicach podróżnych położona, sprzedaną będzie ryczałtowo, jak w protokole z dnia 30 listopada 1881, l. 6716 opisaną i w protokole z dnia 16-go grudnia 1882, l. 6375 oszacowaną była, w trzech terminach a to pierwszy na dzień 17 września, drugi na dzień 22 października, trzeci zaś na dzień 19 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w c. k. sądzie powiatowym w Żurawnie przy pierwszych dwóch tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś nawet niżej, lub za jakąkolwiek bądź cenę. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tejże przy egzekucyjnem oszacowaniu w sumie 400 zł. w. a. oznaczona.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10pr ceny wywołania tj. sumę 40 zł. wa., bądź gotówką, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzywilowanego banku hipotecznego lub c. k. uprzywilejowanego banku austro-węgierskiego.

Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone a o ile w gotowiznie nie było złożone, w cenę kupna wliczonem zostanie. Wadyum zaś innych licytujących po zakończeniu licytacyi zwrócone im będzie.

Resztę warunków w tusądowej registraturze wglądnąć wolno.

Żurawno, dnia 24 maja 1885.

L. 32144. (4896 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Maurycego Blauera 500 zł., 500 zł., 333 zł. 33⅓ ct. i 500 zł. z pn. odbędzie się dnia 17 września 1885 i 22 października 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Zygmunta Leiblingera, Zirli Leiblinger, Breindli Kolischer, Süssli Mohrenberg i masy spadkowej Lazara czyli Leizera Rubinsteina należących części realności pod l. 198²/₄ i 199²/₄ we Lwowie położonych, na których terminach realności te tylko wyżej ceny wywołania 18.902 zł. 35 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 1890 zł. 24 ct. złożoną być ma, — akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla niobecnych wierzycieli Roni Racheli Weiss, Dwory Rubinstein, Abrahama Baron, Izraela Siegmann i Feigi Czaczkes, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 25 czerwca 1885 rzeczowe prawa na wspomnionych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Gottlieb kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Gorecki mianowany został.

Lwów, dnia 11 lipca 1885.

L. 3168. (4880 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 794 złr 11 cnt. w. a. z pn., na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskie go w Krakowie, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności, pod l. kons. 65 w Podłężu położonej, ciało tabularne posiadającej, a własność dłużnika Michała Pilcha stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych: dnia 15 września, dnia 16 października i dnia 19 listopada 1885, każdym razem, o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 3600 złr.

Wadyum zaś 360 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg i hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, d. 24 maja 1885

L. 3286. (4878 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 343 złr. 60 cnt. w. a. z pn., na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskie go w Krakowie, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności, pod l. w. h. 70 ks. gł. gm. kat., Wola Batorska objętej, a własność dłużniczki Anny Trzosowej stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych: dnia 16 września, dnia 20 października i dnia 23 listopada 1885, każdym razem, o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 1300 złr.

Wadyum zaś 130 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, d. 8 lipca 1885.

L. 583. (4827 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw masie spadkowej po ś. p. Jurku Jradenko pto 150 zł. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 719 w Nadwórnie położonej, przy terminach 19 sierpnia, 24 września i 22 października 1885, każdym razem o godzinie 9 przed południem.

Cena wywołania 250 zł. Zakład 25 zł.

Realność, niestanowiąca ciała tabularnego, zostanie najwięcej ofiarującemu sprzedaną. Resztę warunków można w t. s. registraturze przejrzeć.

Nadwórna, dnia 23 maja 1885.

L. 591. (4825 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Nykole Kowal pto 95 zł. 16 ct. z pn., odbędzie się publiczna sprzedaż pod l. 142 w Hawryłówce położonej, przy terminach 19 sierpnia, 20 września i 21 października 1885, każdym razem o godzinie 9 przed południem. Cena wywołania 150 zł. Zakład 15 zł. Realność, niestanowiąca ciała tabularnego, zostanie najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Resztę warunków można w t. s. registraturze przejrzeć.

Nadwórna, dnia 24 maja 1885.

L. 5477. (4855 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce przeciw Józefowi i Teresie Matys i spadkobiercom Stefana Horoszki o zapłacenie 194 zł. 58 ct. z pn. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu połowy Gospodarstwa włościańskiego pod l. k 12 w Podmanasterzu położonego, w. h. l. 79 i ¼ część ciała hipotecznego w. h. l. 58 objętych, dłużnika Józefa Matys własnych i gospodarstwa włościańskiego pod l. d. 31 w Podmanasterzu położonego, w. h. l. 50 i połowy ciała hipotecznego w. h. l. 51 objętych spadkobierców ś. p. Stefana Horoszki własnych, w trzech, na dzień 1) 26 sierpnia, 2) 30 września, 3) 28 października 1885 o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1359 zł. w. a., poręczne 135 zł. 90 ct. a. w., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszystkich należytości rządowych i i ubezpieczonych wierzytelności wystarczyła.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

Z c k. sądu powiatowego.

W Bóbrce, dnia 30 czerwca 1885.

L. 6848. (4853 2—3)

W dniach 28 sierpnia, 30 września i 31 października 1885, każdym razem o 10 godz. rano odbędzie się w tutejszym sądzie celem zaspokojenia wierzytelności Joela Majera Preissa, prawonabywcy Jakuba Ebensteina w kwocie 15 zł. w. a. z pn. egzekucyjna licytacya realności w Diatkowcach wedle wykazu 6 ks. gł. dłużnika Kostia Wintoniuka Iwanowego własnej, na 620 zł. w. a. oszacowanej. Wadyum 62 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach będzie ta realność tylko powyżej lub przynajmniej za cenę, szacunkową na trzecim i poniżej tejże, jednak tylko za taką kwotę, któraby pokryła wszystkie długi hipoteczne, najwyżej ofiarującemu sprzedaną.

Termin do ułożenia ułatwiających warunków wyznaczony na 30 listopada 1885.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Zakrzewski, adwokat w Kołomyi.

Resztę warunków i akt szacunkowy mogą chęć kupna mający przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kołomyja, dnia 30 kwietnia 1885.

L. 2639. (4879 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 114 zł. w. a. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k. 17 w Książnicach położonej, własność dłużnika Jakóba Pilcha stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych dnia 24 sierpnia, dnia 25 września i dnia 28 października 1885, każdym razem o 10 godzinie przed południem.

Cena wywołania wynosi 2600 zł. Wadyum zaś 260 zł. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 19 sierpnia 1885.

L. 6314. (4861 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 50 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod nr. 148 Józefa i Maryanny Graców własna, w Żabnicy położona, w dwóch terminach, 31 września i 12 października 1885 o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 300 zł., wadyum 30 zł.

C. k sąd powiatowy.

Milówka, dnia 15 stycznia 1885.

L. 8810. (4813 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 46 zł. i 46 zł. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego odbędzie się dnia 26 sierpnia, 23 września i 21 października 1885, zawsze o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Alberty i Mikołaja Gugulskich pod l. 595 a i b w Tarnopolu.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, 2800 zł w. a.

Wadyum 280 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu. — Dla wierzycieli, którzyby po 24 kwietnia 1885 prawa zastawu uzyskali, lub którym uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Horowitza a zastępcą tegoż p. adw. dr. Akselrada.

Tarnopol, 27 czerwca 1885.

L. 581. (4823 2—3)

C. k sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw spadkobiercom ś. p. Iwana Jacyszyna pto 200 zł. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 135 w Nadwórnie położonej przy terminach 19 sierpnia, 24 września i 22 października 1885, każdym razem o godzinie 9 przed południem.

Cena wywołania 600 zł.

Zakład 60 zł.

Realność, niestanowiąca ciała tabularnego, zostanie najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Resztę warunków można w t. s. registraturze przejrzeć można.

Nadwórna, 20 maja 1885.

L. 582. (4824 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Hrehorowi i Doni Połatajkom pto 150 zł. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 330.295 w Nadwórnie położonej przy terminach 19 sierpnia, 24 września i 22 października 1885, każdym razem o godzinie 9 przed południem.

Cena wywołania 300 zł.

Zakład 30 zł.

Realność nie stanowiąca ciała tabularnego, zostanie najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Resztę warunków można w t. s. registraturze przejrzeć.

Nadwórna, 23 maja 1885.

L. 3284. (4874 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i restującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 119 złr. 91 cnt. w. a. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziems. w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k. 55 ks. gł. gm. kat. Cichowa objętej a własność dłużnika Błażeja Dzieży stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych: dnia 16 września, dnia 20 października i dnia 23 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 1100 złr.

Wadyum zaś 110 złr.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, d. 8 lipca 1885.

L. 4781. (4845 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu czyni wiadomem, że w dniu 28 września 1885 i dnia 26 października 1885 każdym razem o 10 godzinie rano w gmachu jego odbędzie sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod nk. 35 w Rzepienniku suchym położonej wykazem hipotecznym l. 154 ksiąg gruntowych objętej Antoniego Wszołka własnej na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie 1500 złr.

Cena wywołania będzie 3300 złr.

Wadyum 330 złr.

C. k. sąd powiatowy

Biecz, 16 lipca 1885.

L. 1823. (4818 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 84 złr. 24 cnt. w. a. zpn. przedsięwziętą zostanie w dniach 1 września 1885, 1 października i 2 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności dłużników Kazimierza, Jana, Michała Kołpaków, Anny Pędzimąż i nieletnich Jacentego, Zofii i Wawrzyńca Kołpaków w gminie Skomielny białej pod l. k. 25 położonej.

Cena wywołania wynosi kwotę 150 zł.

Wadyum kwotę 15 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów dnia 27 kwietnia 1885.

L. 8810. (4633 2—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumach 1369 zł. 24 ct. i 11163 zł. 32 ct., odbędzie się egzekucyjna sprzedaż dóbr Temerowce w powiecie Stanisławowskim a okręgu sądowym Halickim położonych, jak wykaz hipot. l. 71 karta B. poz. 12 do dłużników Mojżesza i Sanego Breitbartów należących w dwóch terminach a to 14 września i 12 października 1885, każdym razem o godzinie 10 z rana w biurze III pod następującemi warunkami:

1) Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 26973 zł. w. a.

W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane.

2) Dobra te sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

3) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie sumę 2670 zł. 30ct. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej złożyć

4) Gdyby dobra te w pierwszym lub drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na 12 października 1885 o godz. 4tej po południu w biurze III z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przyłączający uważani będą.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś wierzycieli którzyby po 1 maja 1885, prawo zastawu na dobrach Temerowce uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała z jakich kolwiek bądź przyczyn, albo wcale nie albo też za późno doręczoną została, do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Eminowicza i przez edykta.

Stanisławów, 27 czerwca 1885.

L. 17486. (4903 1—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia należytości krakowskiej kasy oszczędności w kwocie 7122 złr. 1 cnt. w. a. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l. 400 dz. I w Krakowie położonej Ignacego Garbusińskiego w 4/8, Leona Kurkiewicza w 2/8 częściach a Ludwika Kurkiewicza w 2/8 częściach własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 14 września 1885 i dnia 19 października 1885 każdym razem o godzinie 9 rano w gmachu sądu krajowego w Krakowie u św. Piotra, na których rzeczona realność tylko za cenę szacunkową, lub powyżej takowej sprzedaną będzie. Cena wywołania 29080 złr wadyum 2908 złr. wynosi. Resztę warunków, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze. Dla wierzycieli, którzy po dniu 17 czerwca 1885 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Borońskiego z substytucyą adw. dr. Smolarskiego.

Kraków, 10 lipca 1885.

L. 4601. (4914 1—3)

W dniach 4 sierpnia, 4 września i 5 października 1885, o 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności pod l. k. 80/31 i 593 w Turce, dłużnika Majera Judy Bindera własnej, nietabularnej na zaspokojenie pretensyi Uschera Sternbacha w kwocie 652 złr. zpn.

Cena wywołania 908 złr., wadyum 46 złr. Tylko na 3im terminie realność ta niżej ceny wywołania sprzedaną być może.

Resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze. Kuratorem nieznanych wierzycieli p. Krupiński

Turka, dnia 6go lipca 1885.

L. 6731. (4912 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że na zaspokojenie należytości Fedora Bojka w kwocie 498 złr. wa. zpn. w dniach 25 sierpnia 1885, 30 września 1885 i 27go października 1885, zawsze o godzinie 11tej przed południem, w zabudowaniu sądowem przedsięweźmie przymusową licytacyjną sprzedaż realności dłużników Katarzyny Sawickiej własnej, w Krzywczu położonej ciało hipoteczne wykazem hip. l. 798 księgi gruntow. gminy katastr. Krzywcze objęte stanowiącej z parceli budowlanej 576 i gruntowych 1153/1 1153/2 się składającego jako karty głównej, tudzież ciała hipotecznego wykazem hipot. l. 743 tejże księgi objętego, z parceli gruntowej 742, 993, 994, 1104, 1580, 1832/1 i 1832/2 się składającego Dawida Menczla łasnego jako karty pobocznej a obydwóch tych ciał hipotecznych w przymiocie hipoteki łącznej powyższej wierzytelności służącej i to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej oraz wywołania a to co do realności wyk. hip. l. 498 objętej na sumę 565, zaś co do realności wyk. hip. l. 743 objętej na sumę 1040 złr. wypośrodkowaną, na trzecim terminie i niżej takowej.

Wadyum wynosi co do pierwszej realności 56 złr. 50 cnt. co do drugiej zaś 104 złr. w. a. reszta warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

Mielnica, 31 grudnia 1884.

L. 4295. (4911 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Leiby Fliegelmanna a względnie tegoż spadkobierców w kwocie 90 złr. wa. z przynależytościami odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 22 września, 23 października i 24 listopada 1885, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności w Chudaczowie położonej, lwh. 91 objętej, dłużnika Michała Giedlarowca własnej, cena wywołania 1000 złr. wadyum 100 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze, ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin na dzień 16 grudnia 1885 o godzinie 10tej rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest c. k. notaryusz Karol Prochaska.

Leżajsk, 28 czerwca 1885.

L. 28991. (4886 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że na prośbę galic. kasy oszczędności we Lwowie, celem ściągnienia zaległych rat pożyczkowych, a mianowicie: 1) w kwocie 128 zł. 81 ct. w. a., z 7pr. odsetkami zwłoki od dnia 15 kwietnia 1883, 2) w kwocie 129 zł. 17 ct. a. w. z 7pr. odsetkami zwłoki od dnia 15 kwietnia 1883, 3) w kwocie 129 zł. 54 ct. w. a. z 7pr. odsetkami zwłoki od dnia 15 kwietnia 1884, 4) w kwocie 129 zł. 92 ct. w.a wraz z 7pr. od 15 października 1884, wreszcie resztującego kapitału w kwocie 2136 zł 64 ct. a. w. z 6pr. od dnia 15 kwietnia 1885 bieżącemi odsetkami zwłoki, tudzież kosztów niniejszego podania w wysokości 23 zł. 56ct w. a. przyznanych, odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy realności l 138³/₄ we Lwowie położonej, wedle Dom 85 pag. 281 n. 22 haer. Ozyasza Mojżesza dw. im. Drucker i Feigi Jütte dw im. Drucker własnej, za hipotekę powyżej wymienionej pretensyi służącej, na dniu 3 września, 8 października i 12 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem w ts. sali rozpraw z tem, że egzekwowana połowa realności tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Ceną wywołania jest wartość połowy realności l. 138³/₄ przy udzieleniu pożyczki wyrachowana w wysokości 4160 zł. w. a. Wadyum 10pr. takowej t. j. 416 zł. w. a. Dla wierzycieli hipotecznych, którzy po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza, lub później w tym względzie zapaść mająca z jakichkolwiekbądź powodów doręczoną by być nie mogła, ustanowiono kuratorem adw. dr. Ambesa, z substytucyą adw. dr. Bunda.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w t. s. registraturze.

Lwów, dnia 11 lipca 1885.

L. 32717. (4895 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Józefa Standa w kwocie 5.000 zł. z pn. odbędzie się dnia 10 września i 15 października 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Szym na Weicha i do spadkobierców po ś. p. Betty Weich należącej ¹/₃ części realności pod l. 168³/₄ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 9021 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 902 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 23 czerwca 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Pająk kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Bliziński mianowany został.

Lwów, dnia 11 lipca 1885.

L. 5375. (4803 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Borucha Hermelina przeciw Hnatowi Kowal pto 112 złr licytowaną będzie w sądzie na dniu 14 października i 19 listopada 1885 o 10tej godzinie rano realność pod lk. 65 w Hrebencach położona ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 858 złr. 60 cnt. wadyum 85 złr. 86 cnt.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, 2 lipca 1885.

L. 6264. (4807 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 19 sierpnia i 23 września 1885, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 października 1885, nawet poniżej takowej, licytacya połowy gruntu l. top. 983 w Rohatynie ciała tabularnego nie stanowiącego, dłużnika Leona Krzyworączki własnego na rzecz Lei Nagelberg pto 980 złr. w. a. zpn.

Cena wywołania 350 złr. wadyum 35 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem adw. dr. Lipinera w Rohatynie.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 28 października 1885 o godzinie 3 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn, dnia 18 czerwca 1885.

L. 4776. (4794 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi obwieszcza, że celem ściągnięcia kwoty 60 złr. w. a. odbędzie się na rzecz Chaji Schaller przymusowa sprzedaż realności pod lk. 370 na przedmieściu Kuckiem w Kołomyi położonej Baltazara i Maryi Zaleskich własnej, na jednym terminie dnia 21 sierpnia 1885 o 10tej rano w biurze VI., na którym realność ta za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania i szacowania 205 zł. w. a. Wadyum 10 zł. 3 ct. w. a

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Rasch. Resztę warunków w registraturze przejrzeć można

Kołomyja, dnia 28go maja 1885.

L. 3253. (4829 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie c. k. uprzyw. gal. zakładu włościańskiego kredytowego w likwidacyi będącego we Lwowie, przeciw spadkiercom ś. p. Jakóba Josypenki pto 267 zł. zpn. odbędzie się na dniu 4 sierpnia 1885, 24 września 1885 i 21 października 1885, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności w Nadwórnie pod l. 440 położonej pod warunkami w t. s. uchwale prawomocnej z dnia 30 września 1884 l. 7268 ułożonemi, które w t. s. registraturze przejrzeć można.

Cena wywołania 600 złr.

Zakład 60 złr.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna, 23 maja 1885.

L. 961. (4822 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredyt. włośc. w kwocie 26 złr. 91 cnt. zpn. odbędzie się w terminach, a to 17 sierpnia 1885, 21 września 1885 i 26 października 1885, każdym razem o 10 godzinie przed południem, publiczny przymusowy przetarg realności pod l. 101 w Pasiecznej położonej, a dłużnika Michała Hultaja własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 200 złr. wadyum wynosi 20 złr.

Bliższe warunki mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nadwórna, 13 lutego 1885.

L. 6554. (4820 3—3)

C. k sąd powiatowy w Monasterzyskach przeprowadzi celem wydobycia pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacyi w kwocie 780 zł. w dniach 3 sierpnia, 7 września i 21 września 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem przymusową sprzedaż realności pod l. k. 76 w Trościańcach położonej, nietabularnej, a dłużnika Jakuba Kleinroka, względnie tegoż spadkobierców własnej.

Cena wywołania 1800 zł. wadyum 180 złr. w. a.

Akt zajęcia, tudzież warunki w registraturze.

Kurator dla wierzycieli nieznanych c. k. notaryusz p. Heldenburg w Monasterzyskach.

Z c. k. sądu powiatowego

Monasterzyska, 30 grudnia 1884.

L. 4510. (4800 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Boryni podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 13 sierpnia, 17 września i 22 października 1885, każdym razem o 10 godzinie przed południem przedsięweźmie egzekucyjną licytacyjną sprzedaż realności pod lk. 1 subr. 32 w Husnem niżnem, Mikołaja Sozańskiego własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej protokołem z 3 listopada 1873 l. 5090 zastawniczo opisanej na zaspokojenie resztującej należytości Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 73 zł. 6ct.

Cenę wywołania stanowi kwota 660zł.

Zakład 60 zł.

Przy trzecim terminie zostaniespo jw mniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Michała Czeczerskiego z Husnego niżnego.

Bliższe warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisu oszacowania mogą być w ts. registraturze przejrzane.

Borynia, 30 września 1884.

L. 4722. (4806 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 4 sierpnia, 4 września i 14 października 1885, każdym razem o 11 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 24 w Botanowiczach położonej Iwana i Paranki Fedorec własnej, na zaspokojenie pretensyi Berla Blumenberga w Husakowie w kwocie 41 zł. 50 ct. w. a. z pn. z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 265 zł. Zakład 26 zł. 50 ct. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się c. k. notaryusza p. Wiktora Krokowskiego.

Mościska, dnia 24 czerwca 1885.

L. 9095. (4797 3—3)

C. k sąd obwodowy w Tarnopolu, podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 2060 zł. w. a. na rzecz masy rozbiorowej Samuela Beigla, odbędzie się dnia 6 sierpnia i 20 sierpnia 1885, o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż sumy kaucyjnej 6000 zł. mon. konw.

Cena wywołania, poniżej której suma ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 6300 zł. w. a.

Wadyum 315 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu. — Dla wierzycieli, którzyby po wydaniu ekstraktu tab. prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dr. Mantla a zastępcą tegoż pana adwok. dra. Akselrada.

Tarnopol, 27 czerwca 1885.

L. 9360. (4805 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 10 sierpnia, 24 sierpnia 1885, powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 7 września 1885, nawet poniżej takowej, licytacya parceli gruntowej pod l. kons 28 w Trościańcach Mosesa Irego Gang własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz Pereły Chuter o zapł. 30 złr. w. a. zpn.

Cena wywołania 80 złr. w. a.

Wadyum 8 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i opisania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Monasterzyska, dnia 29 kwietnia 1885.

L. 2490. (4684 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia wierzytelności Joachima Schaenkera w kwocie 1000 zł. w.a. z pn., rozpisaną zostaje egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę ¹/₅ (jednej-piątej) części dóbr Babice i ¹/₅ (jednej-piątej) części dóbr Broszkowice pana Gustawa Dąmbskiego własnych.

Sprzedaż ta odbędzie się w gmachu tutejszego c. k. sądu obwodowego w dwóch terminach dnia 15 października i 19 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano pod następującemi warunkami:

Przedmiotem egzekucyjnej sprzedaży jest ¹/₅ część dóbr Babice wedle wykazu hipotecznego karty B. poz. 8, 9 haer. i ¹/₅ części dóbr Broszkowice wedle wykazu hipotecznego karty B. poz 9, 10 haer. p. Gustawa Dąmbskiego własne.

Części te dóbr sprzedane zostaną bez wszelkiej ewikcyi, mianowicie obie te części to jest ¹/₅ część dóbr Babice i ¹/₅ część dóbr Broszkowice najprzód razem, a dopiero gdyby na obie razem nie było kupującego, każda z tych części z osobna będzie wywołaną i sprzedaną.

Cena szacunkowa co do ¹/₅ części dóbr Babice w kwocie 6519 zł. 80 ct. w. a., a co do ¹/₅ części dóbr Broszkowice w kwocie 474 zł. 40 ct. stanowi cenę wywołania. W tych dwóch terminach te części dóbr sprzedane będą tylko za ceny szacunkowe, lub wyżej takowych, a gdyby w tych dwóch terminach sprzedaż nie nastąpiła, wyznacza się termin na dzień 4 grudnia 1885 o godzinie 10tej przed południem, w tutejszym c. k. sądzie obwodowym do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających.

Chęć kupna mający złożą przed rozpoczęciem licytowania do rąk komisyi licytacyjnej tytułem wadyum 10prc. ceny wywołania w gotówce, w papierach rządowych, lub w listach zastawnych c. k. uprz. pow. austr. Zakładu kredytowego ziemskiego, lub w innych papierach wartościowych za kaucyą prawnie służyć mogących wedle kursu w ostatnim numerze Gazety Lwowskiej notowanego, jednak nie wyżej wartości nominalnej.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania, tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze, zaś w dniu licytacyi u komisyi licytacyjnej.

O czem strony interesowane, wiadomi wierzyciele hipoteczni ¹/₅ części dóbr Babice i ¹/₅ części dóbr Broszkowice Gustawa Dąmbskiego własnych, do rąk własnych, wreszcie wierzyciele, którzyby po dniu 29 kwietnia 1885, prawa hipoteczne na rzeczonych ¹/₅ częściach dóbr nabyli, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca, lub późniejsze doręczone być niemogły, do rąk ustanowionego kuratora p. adw. dr. Iwańskiego z substytucyą p. adw. dr. Marka uwiadomienie otrzymują.

Wadowice, dnia 6 czerwca 1885.

L. 7516. (4821 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Perli Drimer przeciw Salomonowi Rozenbaum w kwocie 300 zł. a. w. z pn. w dniach 3 sierpnia, 31 sierpnia i 28 sierpnia 1885 r., każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 139 w Monasterzyskach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a dłużnika Salomona Rozenbauma własnej.

Cena wywołania 2900 zł. a. w.

Wadyum 290 zł. w. a.

Akt zajęcia i oszacowania tudzież warunki są do przejrzenia w ts. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem c. k. Notaryusza pana Maksymiliana Heldenburga.

Z c. k. sądu powiatowego

Monasterzyska, d. 24 sierpnia 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 617. (4281 3—2)

Wskutek prośby p. Józefa Gromnickiego z przystąpieniem p. Józefa Kolba o dewinkulacyę kaucyi notaryalnej przez pierwszego jako zamianowanego substytuta notaryalnego w Złoczowie, Bełzie i w Żółkwi złożonej wdrażamy po myśli §§. 28 i 29 ust. notar. przepisane postępowanie i wzywamy niniejszym edyktem wszystkich, którzyby po myśli §. 25 ust. not. na mocy ustawowego prawa zastawu pretensye do tej kaucyi rościć sobie mogli, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy roszczenia swe w. c. k. Izbie notaryalnej lwowskiej zgłosili w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye dozwolenie na zwrot tej kaucyi udzielonem zostanie.

C. k. Izba notaryalna

We Lwowie, dnia 20 czerwca 1885 r.

L. 5344. (4865 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia nieobecnych i z miejsca pobytu niewiadomych Anastazego i Bronisławy Kąckich z Rzepiennika strzyżewskiego, że przeciw nim Szyfra Oblbaum pozew, pod dniem 6 lipca 1885 l. 5344, o uznanie własności realności pod nk. 96 w Rzepienniku strzyżewskim położonej i wydanie skryptu intabulacyjnego wytoczyła, który ustanowionemu dla nieobecnych Anastazego i Bronisławy Kąckich, kuratorowi Stanisławowi Znamirowskiemu c. k. notaryuszowi w Gorlicach doręczono, celem przeprowadzenia rozprawy ustnej, na dzień 17 sierpnia 1885, wyznaczono.

Wzywa się zatem Anastazego i Bronisławę Kąckich, by pomienionemu kuratorowi środków obrony dostarczyli, lub w razie obrania sobie innego zastępcy o tem sądowi donieśli, inaczej skutki złej obrony sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy

Biecz, 18 lipca 1885

L. 7441. (4870 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze wzywa na prośbę Jony Kaisera możliwych posiadaczy wekslu de datto Stryj, dnia 30 października 1862 na 300 złr. przez Berischa Schiff wystawionego, dnia 30 października 1862 płatnego, przez Gustawa Kamińskiego i Jonę Kaiser akceptowanego, aby takowy do dni 45 tutejszemu sądowi przedłożyli i swe prawa do tego wekslu wykazali, gdyż w przeciwnym razie weksel ten zostanie umorzony.

Sambor, 15 lipca 1885.

L. 4312. (4856 3—3)

Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, iż w Besarabii zmarła Józefa Jaworska w r. 1883 bez ostatniej rozporządzenia woli.

Nieznanych spadkobierców wzywam aby się do spadku zgłosili.

Kuratorem ustanowiłem notaryusza Hruszkiewicza.

Husiatyn 10 lipca 1885.

L. 5367. (4846 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia niniejszem nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Kuca z Olszyn, że przeciw niemu i innym współspadkobiercom Franciszka Kuca Markus Zeilender spór o 130 złr. w. a. wytoczył, na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 17 sierpnia 1885 wyznaczono.

Wzywa się zatem nieobecnego Jakóba Kuca, aby ustanowionemu dlań kuratorowi p. Stanisławowi Znamirowskiemu notaryuszowi w Gorlicach środków obrony dostarczył lub w razie obrania sobie innego zastępcy o tem sądowi doniósł, gdyż inaczej skutki złej obrony sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy

Biecz, 18 lipca 1885,

L. 3644. (4857 3—3)

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Karola Ochmańskiego ustanawia się kuratora w osobie p. Wojciecha Gieleckiego i temuż kuratorowi doręcza się rezolucyę z dnia 27 grudnia 1884 l. 10453, dozwalającą intabulacyi prawa własności $^2/_7$ części realności lwh. 56 objętej w Krzeszowicach położonej dotychczas na imię Wincentego i Karola Ochmańskich zapisanych na rzecz Franciszka Orczykowskiego.

O czem się nieobecnego Karola Ochmańskiego zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice, dnia 29 maja 1885.

L. 6024. (4847 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Wandę Czerpaczyńską, że pod dniem 9 maja b. r. l. 4375 wniósł Dawid Ber przeciw niej pozew o 49 złr. 9 ct. który ustanowionemu kuratorowi Włodzimierzowi Witoszyńskiemu doręczono i termin do rozprawy na 3 sierpnia 1885 o godz. 9 rano wyznaczono.

C. k. sąd powiatowy.

Sanok, 30 czerwca 1885.

L. 10343. (4889 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy oznajmia nieobecnemu z miejsca pobytu Salomonowi Katz z Białobożnicy, że przeciw niemu został dnia 13 lipca 1885 l. 9881 na rzecz Rozalii Czajkowskiej wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 2000 złr. w. a zpn.

Gdy miejsce pobytu Salomona Katza nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Katzenellenbogena i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.

Wzywa się więc Salomona Katza, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swej obrony środków dostarczył lub inne go zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 23 lipca 1885.

L. 26102. (4897 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieobecnego Antoniego Zagórskiego, że dla niego z powodu zarządzonego wykreślenia pozycyi tabularnych dom 8 pag. 365 n. 4 haer. t. n. 4 on., — dom. 8 pag 473 n. 6 haer.. — dom. 8 pag. 474 n. 7 haer., — dom. 8 pag. 476 n. 9 haer., — dom. 84 pag. 409 n. 14 haer. i dom. 8 pag 366 n. 6 on. ze stanu czynnego i biernego realności pod l. $400^2/_4$ we Lwowie, adw. dr. Szwedzicki kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Lityński mianowany został, i że uchwała wspomniane wykreślenie zarządzająca ustanowionemu kuratorowi doręczoną zostaje.

Lwów, dnia 30 maja 1885

Z. 8593. (4871 2—3)

Von (...)en des k. k. Kreisgerichtes in Tarnopol wird hiemit bekannt gegeben, es sei der Verlassenschaftsmassa des Moreel Hadler, für die unbekannten Aufenthaltortes Ida Hadler der Hr. Adwokat Dr. Sternklar, mit Substitution des Hr. Adwokaten Dr. Horowitz, zum Curator ad actum behufs Zustellung des h. g. Tabularbescheides von 21. Februar 1885 Zl. 1195, bestellt worden.

Hievon wird Ida Hadler mittellst gegenwärtigen Ediktes verständigt.

Tarnopol, den 20. Juni 1885.

L. 5547. (4832 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Szałajkę że Towarzyswo zaliczkowe w Sanoku wniosło pozew drobiazgowy przeciw niemu podaniem 11go czerwca 1885 l. 5547 o zapłacenie 236 złr. 33 cnt. wa.. na który termin na dzień 24 sierpnia 1885, o g. 9 rano wyznaczono, dla tegoż kuratora w osobie Włodzimierza Witoszyńskiego z Sanoka ustanowiono, któremu potrzebnej informacyi udzielić ma lub sobie innego zastępcę obrać inaczej z zaniedbania wynikłe złe następstwa sam sobie przypisze.

Sanok, dnia 1 lipca 1885.

L. 11139. (4864 2—3)

C. k. sąd obwodwy w Tarnowie ustanawia p. dra Steca, adwokata krajowego w Tarnowie ze substytucyą adwokata dra Galeckiego kuratorem dla Leiby Lapociowkier niewiadomego z miejsca pobytu w sprawie wekslowej Kasy oszczędności w Tarnowie przeciw nazwanemu i innym o zapłacenie 200 zł. w. a. i doręcza mu odnośny nakaz zapłaty.

O czem rzeczonego pozwanego niniejszem zawiadamia.

W Tarnowie, dnia 23 lipca 1885.

L. 7841. (4873 2 3)

C. k. sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia z miejsca pobytu i życia nieznanego Wasyla Szmigielskiego iż w skutek zgłoszonej przez Wasyla Magulczaka pod dniem 6 grudnia 1883 l. 7841 zmiany prawa własności do parceli gruntowej 9 w Babincach od Dzwiniaczka w wykazie hipotecznym l. 29 księgi gruntowej tejże gminy na rzecz Wasyla Szmigielskiego zapisanej po myśli §. 8 ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. termin do rozprawy na 22 lutego 1884 godzinie 9 rano rozpisany został. Zarazem wzywa się Wasyla Szmigielskiego aby ustanowionemu dlań kuratorowi Grzegorowi Bilińskiemu w czesnie swej informacyi udzielił lub innego zastępcę sądowi wskazał gdyż inaczej skutki zaniedbania sobie przypisać będzie winien.

Mielnica, dnia 31 grudnia 1883.

L. 5697. (4908)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wpisanie do rejestru firmy pojedynczych firmy „M. Heller" dla handlu skórami i futrami w Buczaczu Właściciel Markus Heller.

Stanisławów, 22 kwietnia 1885.

L. 10572. (4904 1—3)

C. k. sąd krajowy czyni wiadomem, iż ks. Jakób Chalcarz jako prawonabywca Marcina i Tekli Zdziarskich intabulowany właściciel $^1/_4$ części dóbr Chronów „Kudelszczyzna" zwanych, tudzież Jan Wolański właściciel $^3/_4$ części tychże dóbr wnieśli do tutejszego sądu podanie de praes 19 kwietnia 1885, l 10572 o wykreślenie ze stanu biernego połowy tychże dóbr niegdyś do Michała Ilnickiego należącej w poz. 1 on. wpisanej sumy 1000 złp. na mocy uchwały z dnia 15 sierpnia 1818 l. 16100 i zapisu przed aktami Grodzkiemi przemyskiemi w piątek przed świętem objawienia N. Maryi Panny r. 1772 przez Annę Sieromską z Lisowskich zeznanego dla Karmelitów Drohobyckich, tudzież sumy 500 złp. na mocy zapisu tamże tejże samej, dnia 3 stycznia 1776 zeznane go dla konwentu zakonu kaznodziejskiego w Przemyślu. W skutek tego w ślad § 120 ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 95 dz. p. p., wzywa się wszystkich roszczących sobie do powyż wzmiankowanych sum pretensyi, ażeby takowe do dnia 1 sierpnia 1886, pod rygorem §. 121 powołanej ustawy zgłosili.

Kraków, dnia 24 kwietnia 1885.

L. 13149. (4902 1—3)

Sąd krajowy wyższy niniejszem ogłasza, że Karol br. Kaschnitz c. k. notaryusz w Kościenku przepisaną przysięgę dnia 21 lipca 1885 w sądzie krajowym wyższym wykonał.

Kraków, 21 lipca 1885.

Z. 3557. (4910 1—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Kopyczyńce werden alle diejenigen, welche die vom k. k. Nebenzollamte in Hnsiatyn, über die anläßlich der Fleischverzehrungssteuerpachtung des Einhebungsbezirkes Suchostaw. für die Jahre 1872, 1873 und 1874, ergänzte Kaution pr. 45 Gulden, 65 kr. öW. über diesen Betrag ausgestellte auf den Namen des Isak Bomse, lautende Original-Kasse-Quittung vom 29. Dezember 1871, Journal Artikel 34. in Händen haben dürften, aufgefordert, binnen einem Jahre, sechs Wochen und drei Tagen, vom Tage der dritten Einschaltung dieses Ediktes in der Lemberger Zeitung gerechnet, diese Quittung dem Gerichte vorzulegen, widrigens dieselbe für amortisirt erklärt werden wird.

Kopyczyńce, am 24. September 1879.

L. 4580. (4913 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Michała Walickiego, że przeciw niemu wniósł Izaak Karpf do l. 4580 skargę o 24 złr. 54 cnt, którą do postępowania drobiazgowego z terminem na dzień 11go sierpnia 1885 zadekretowano, a dlań kuratorem Jakóba Chrostha ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy

Sokołów, dnia 20 lipca 1885.

L. 18909. (4906 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że dla niewiadomego z miejsca pobytu H. Göttlicha z powodu wytoczonego przeciw niemu przez Leona Liebgolda sporu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 złr. w. a. z pn. kuratorem ad actum adw. dr. Horowitz z podstawieniem adw. dr. Affego zamienowanym został.

Wzywa się zatem H. Göttlicha, aby albo ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił, albo innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż w przeciwnym razie sam sobie szkodliwe skutki przypisze.

Kraków, 10 lipca 1885

L. 36417. (4918 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Samuelowi Lederkrämer, że przeciw niemu na podstawie wekslu z daty Lwów 17 maja 1882 na 110 złr. opiewającego, wydanym został na na dniu 25 października 1884 l. 48431 na rzecz Feiwla Rentschnera nakaz zapłaty sumy wekslowej 110 złr. z pn. Gdy miejsce pobytu Samuela Lederkrämera nie jest wiadomem, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Ambesa 'z zastępstwem adw. dr. Standa, i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręcza się. Wzywa się zatem Samuela Lederkrämera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego obrońcę obrał inaczej ze zaniedbania szkodliwe wyknąć mogące następstwa sam sobie przypisze.

Lwów, 25 lipca 1885.

L. 33552. (4917 1—3)

Ces. król. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że na prośbę Antoniego Prokesza de praes. 19 maja 1885 l. 24834, wydał pod dniem 23 maja 1885 l. 24838, przeciw Hortenzyi Neuburger nakaz zapłaty sumy 4270 złr. w. a. z pn.

Ponieważ miejsce obecnego pobytu Hortenzyi Neuburger, właścicielki części dóbr Topolnica, w okręgu c. k. sądu powiatowego Staremiasto położonych, nie jest znanem, a zatem, c. k. sąd krajowy do zastępowania jej na jej niebezpieczeństwo i koszt tutejszego adwokata dr. Lityńskiego z zastępstwem adwokata dr. Ambesa kuratorem mianował, i temuż powyższy nakaz zapłaty, dla Hortenzyi Neuburger przeznaczony, doręczony został.

Niniejszym więc edyktem, wzywa się zapozwaną Hortenzyę Neuburger, aby potrzebnych do obrony środków prawnych ustanowionemu kuratorowi udzieliła, lub innego zastępcę sobie wybrała i sądowi oznajmiła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 18 lipca 1885.

L. 33200 i 33398. (4919)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że w myśl art. XII ugody między p. adw. dr. Janem Czaykowskim wspólnym kuratorem posiadaczy listów zastawnych i c. k. uprz. gal. zakładem kredytowym włościańskim obecnie w likwidacyi będącym, dnia 25 czerwca 1885 zawartej a uchwałą tutejszego c. k. sądu krajowego jako handlowego z dnia 27 czerwca 1885 l. 29699 zatwierdzonej, ustanowionym został p. adw. dr. Ferdynand Kratter na czas nieobecności p. dr. Jana Czaykowskiego zastępcą wspólnego kuratora posiadaczy listów zastawnych tegoż zakładu z prawami i obowiązkami w dekrecie tutejszego sądu z dnia 25 stycznia 1884 l. 3765 i w powołanej wyżej ugodzie poszczególnionemi.

Lwów, 18 lipca 1885.

Doniesienia prywatne.

L 5958. (4882 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Stanisławowi hr. Konarskiemu kapitały 3953 zł. 42 ct. w. a. 1480 złr. 15 ct. w. a. i 17.555 złr. 35 ct. w. a. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 8500 złr. m. k., 2500 zł. m. k. i 19.600 złr. w. a. na hipotece dóbr Ruszelczyce górne i dolne w powiecie przemyskim popołożonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 31go grudnia 1885 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Stanisława hr. Konarskiego jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjsk. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr

We Lwowie, dnia 18 lipca 1885.

L. 5639. (4863 2—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 Stanisławowi hr. Konarskiemu kapitał 24.383 złr. 76 ct. w. a. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 27.000 złr. w. a. na hipotece dóbr Lutowiska w powiecie liskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 31 grudnia 1885 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Stanisława hr. Konarskiego jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 27 lipca 1885.

Z drukarni W. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 pod Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzy[w.] ... Solar.